

ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 40 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 201
Piątek 22 Lipca 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr 50. zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Święto ulicy paryskiej

Marsylianka wita króla

Nieobecny w kraju król zatrzymał swe prerogatywy manarchy

Wieczór galowy w operze paryskiej na cześć angielskiej pary królewskiej zgromadził ponąd 2000 osób, reprezentujących parlament, korpus dyplomatyczny, akademie, magistraturę, armię, prasę itd. Z chwilą przybycia pary królewskiej, wszyscy powstali, witając króla i królowę oklaskami.

Po odegraniu „Marsylianki", rozpoczęło się przedstawienie opery „Salambo", z której odegrano jeden akt. W czasie antraktu para królewska spędziła kilka chwil w towarzystwie Prezydenta Francji i jego małżonki w małym salonie przy loży.

Środowy wieczór był wielkim *świętem ulicy paryskiej*. Nieprzeliczone tłumy gromadziły się nie tylko wzdłuż trasy, którędy przejeżdżał orszak królewski, lecz również i w bardziej odległych dzielnicach. Władze miejskie zorganizowały szereg zabaw i bali ulicznych, koncertów itd. Wszystkie pomniki i gmachy, z ratuszem na czele, były wspaniale iluminowano. Specjalnie piękną była ilumi nacja Sekwany i Quai d'Orsay. W szeregu teatrów, m. in. w „Odeonie" i „Theatre Michel" zorganizowano bezpłatne przedstawienia.

Wyjazd do Wersalu

Król Jerzy VI, wraz z prezydentem Lebrun, opuścili wczoraj rano pałac d'Orsay w Paryżu, udając się pieszo no dworzec Inwalidów. Dworzec został wspaniale przybrany dekoracją z flag i herbów obu państw. O godz. 10.40 pociąg królewski odjechał do Wersalu, gdzie przybył o godz. 11-ej m. 5. Bateria artylerii oddała 101 strzałów, jako salut honorowy, a kompania piechoty morskiej oddała honory wojskowe.

W południe odbyła się przed królem wielka defilada wojskowa.

W godzinach popołudniowych, po śniadaniu, wydanym w sali lustrzanej, odbył się spektakl, który gościom przedstawił dzień z epoki Ludwika XIV.

Król zatrzymał swe prerogatywy monarchy

Po raz pierwszy w dziejach ostatnich wizyt królów W. Brytanii król Jerzy VI, wyjeżdżając do Paryża, nie przekazał, jak to było dotąd w zwyczajach konstytucyjnych Anglii, swych prerogatyw zwoływanej w tym celu i na czas nieobecności króla w kraju Radzie Stanu.

Wobec bliskości Paryża i możności porozumiewania się z Londynem przez telefon lub pocztą lotniczą uznano, iż tym razem można było odstąpić od ususu.

Przejazd angielskiej pary królewskiej

przez ulice Paryża



Sowiety skoncentrowały na granicy Mandżurji

500.000 żołnierzy

400 samolotów i 20.000 marynarzy na Władywostoku

Dziennik „Niszi Niszi" donosi z Siszin na północno wschodnim wybrzeżu Korei, że do Władywostoku przybyły nowe oddziały sowieckie w sile 50.000 ludzi. Są to w całości oddziały zmotoryzowane. Pas umocnień pogranicznych na wschodniej granicy Mandżukuo, w okolicy Nikolska nad rzeką Ussuri i zatoką Possiet, został wzmocniony bardzo znacznie. Liczba żołnierzy oddziałów zgromadzonych w całym okręgu szacowana jest na 100 tysięcy. „Niszi Niszi" donosi, że na wschód od jeziora Bajkalskiego zgromadzone wojska sowieckie liczą poza tym 400 tysięcy ludzi, czyli 20 dywizyj. Również bazy lotnicze i morskie we Władywostoku otrzymały znaczne posiłki. W obecnej chwili we Władywostoku znajduje się ponad 400 samolotów eskadr morskich i lądowych i około 20.000 marynarzy stanowiących załogę floty Dalekiego Wschodu.

Donoszą z północnej Korei, że zaobserwowano tam 4 transportowce sowieckie, wiozące oddziały piechoty z Władywostoku w kierunku zatoki Possiet. Zatoka ta jest najbardziej zbliżonym punktem wybrzeża sowieckiego do miejsca, w którym zaszły incydenty graniczne. Wieczorem po niebie przebiegały smugi reflektorów okrętów wojennych sowieckich, które w ten sposób chciały ochronić się przed ewentualnym lotniczym wywiadem japońskim. Według informacji agencji Havasa, wysunięte placówki japońskie oświetlanc były reflektorami ze strony sowieckiej.

***

W czasie konferencji prasowej w Tokio admirał Noda oświadczył, iż informacje, dotyczące transportu wojsk sowieckich w kierunku zatoki Possiet, gdzie poza tym skoncentrowana została flota sowiecka, admiralicja otrzymała dopiero z telegramów prasowych. Admirał Noda oświadczył, że incydent graniczny sowiecko - mandżurski jest obecnie przedmiotem rokowań dyplomatycznych.

Wielkie manewry belgijskie

na granicy Wschodniej

W dniach od 17 do 22 sierpnia r. b. odbędą się we wschodniej Belgii wielkie manewry armii belgijskiej, w których bierze udział piechota, oddziały zmotoryzowane, lotnctwo i korpusy ochrony pogranicza.

Na frontach Hiszpanii

Zacięte walki na odcinkach Saguntu

Komunikat sztabu wojsk rządowych donosi, że ofensywa wojsk gen. Franco n. froncie Saguntu trwa nadal. Zacięte walki toczą się o każdą piędź ziemi. Wojska rządowe zdołały odebrać nieprzyjacielowi wzgórze Atalaya. Do niewoli wzięto kapitana narodowości włoskiej oraz kilkudziesięciu żołnierzy.

Lotnictwo faszystowskie w sile 75 wielkich aparatów bombowych, bombardowało pozycje rządowe wzdłuż drogi do Saguntu, poza tym około 50 samolotów nieprzyjacielskich czynne było na odcinku wzgórz d'Espadan.

Na froncie Estramadury trwają walki. W środę w czasie bombardowania Madrytu 5 wielkich pocisków padło na centrum miasta.

W porcie Walencji bomba faszystowska uszkodziła statek brytyjski.

Największe wytwórnie filmowe przed sądem

Królowie filmu

na ławie oskarżonych

Na wniosek prokuratora generalnego Ameryki Cummingsa rozpoczęty został przed sądem federalnym proces przeciwko 8 wielkim wytwórniom filmowym. Prokurator zarzuca wytwórniom, iż zmonopolizowały one wszystkie przedsiębiorstwa kinematograficzne i stwarzają przeszkody w produkcji i eksploatacji filmów innych wytwórni. Prokurator wystąpił przeciwko wytwórniom „Paramount", „Warner Bros", „Century Fox", „Columbia", „Universal", „United Artists" i syndykatowi upadłości R. K. D.

Poza tym pociągnięto do odpowiedzialności 25 towarzystw filmowych odgrywających mniejszą rolę na rynku.

Pierwszym celem procesu, według oświadczenia prokuratora jest przywrócenie wolnej konkurencji we wszystkich działach przemysłu kinematograficznego i zniesienie supremacji wielkich kompanii nad mniejszymi wytwórniami.

Proces ten wywołał natychmiastową reakcję na Wall Street, gdzie akcje towarzystw filmowych straciły znacznie na kursie, powodując nawet zmianę tendencji giełdowej, która przy otwarciu giełdy było mocna.

Księciu Panu

znudziło się wygnanie

Książe Starhemberg, jeden z dawnych szefów dawnej „Heimwehry" austriackiej, uczynił ponownie zabiegi o uzyskanie zezwolenia na powrót do Niemiec, t. j. raczej do Austrii. Jak słychać, starania jego nie mają nadal widoków na powodzenie.

2364 lotnisk w Ameryce

Stany Zjednoczone łącznie z Alaską posiadają 2.364 lotniska. W stanie nowojorskim są 93 lotniska, w sąsiednim New Jersey 23.

Mieszańcy włoscy

tworzą również „urząd rasowy"

„Il Popolo d'Italia" donosi, że centralny urząd demograficzny ministerium spraw wewnętrznych we Włoszech przekształcony został w „Dyrekcję generalną spraw demograficznych i rasowych", co niewątpliwie stoi w związku z enuncjacją profesorów włoskich w sprawie rasizmu.

Van Zeeland skarży reksistów

o oszczerstwo i odszkodowanie 500.000 fr.

B. premier Belgii, Van Zeeland, który poprzednio zaskarżył o obrazę i oszczerstwo nacjonalistyczny dziennik „La Nation Belge", wystąpił obecnie z podobną skargą przeciw przewódcy reksistów, Leonowi Degrelle'owi, i dodatkowo przeciw spółce akcyjnej prasy „Rex'a". Skarżący domaga się odszkodowania 500.000 fr.

Trzęsienie ziemi

wyrządziło duże spustoszenie w Grecji

Liczba ofiar trzęsienia ziemi w Grecji, według informacyj ze źródeł nieoficjalnych, wynosi 18 zabitych i około 100 rannych. Niewielka stosunkowo ilość ofiar w ludziach tłumaczy się tym, że ludność przy pierwszych wstrząsach, które były znacznie słabsze, aniżeli wstrząsy późniejsze, zdołała opuścić domy mieszkalne i wybiec w pole.

Na miejsce katastrofy Rząd wysłał oddziały, niosące pomoc dotkniętej katastrofą ludności, i to zarówno oddziały wojskowe, jak i Czerwonego Krzyża. Pociągi, zdążające z Salonik do Europy zachodniej, idą z opóźnieniem, a to wobec uszkodzenia mostów i w niektórych miejscach torów kolejowych.

Transatlantycki lot

z filmem z pobytu króla Jerzego VI w Paryżu

Wczoraj rozpoczął się nowy lot transatlantycki z lądu europejskiego do Nowej Ziemi. Tym razem do lotu tegou żyty został oddawna przygotowany samolot, składający się właściwie z dwóch aparatów. Pierwszy z nich ma za zadanie, ściśle biorąc, jedynie ułatwienie startu, obciążonego olbrzymią ilością paliwa właściwego samolotu transatlantyckiego. O godz. 20-ej wystartował samolot „Short Mayo", a po 300 metrach od miejsca startu oddzielił się od niego „Mercury", kierując się na Botwood. Pilot spodziewa się dotrzeć do celu o godz. 7-ej rano. Ładunek samolotu stanowi 500 kg. różnych towarów, m. in. dzienników i taśma filmowa z pierwszymi scenami podróży angielskiej pary królewskiej do Paryża. O godz. 22-ej samolot przybył 300 mil. Na pokładzie było wszystko w porządku. O godz. 1-ej „Mercury" dał znać przez radio, iż przebył już 1600 klm. i znajduje się w obszarze silnego deszczu nad zburzonym morzem.

Na pograniczu sowiecko - mandżurskim

Koncentracja wojsk sowieckich

TOKIO, (PAT). Agencja Domei donosi, że dwaj parlamentariusze, którzy dwa dni temu przekroczyli granicę sowiecką, celem doręczenia dowódcy wojsk sowieckich w Nowokijewsku noty japońsko - mandżurskich władz wojskowych w sprawie przywrócenia status quo ante w obszarze Czangkufeng, dotychczas nie powrócili.

W kołach dobrze poinformowanych wskazują, że japońsko-mandżurskie władze wojskowe podejmą na własną rękę akcję, mającą na celu przywrócenie status quo w wypadku, gdyby się okazało, że parlamentariusze zostali zamordowani lub uwięzieni po stronie sowieckiej. Czynniki japońsko-mandżurskie zgodnie podkreślają, że żądanie przywrócenia status quo jest zupełnie legalne, ponieważ obszar Czangkufeng został bezprawnie okupowany przez wojska sowieckie.

Minister Wojny gen. Itagaki po naradzie z ministrem Spr. Zagr. gen. Ugaki udał się do pałacu cesarskiego, gdzie zreferował cesarzowi sprawę wspomnianego incydentu granicznego.

Po wyjściu z pałacu gen. Itagaki zwołał na naradę szereg wyższych oficerów ministerstwa Wojny i sztabu generalnego.

Wedle wiadomości z pogranicza mandżursko - sowieckiego i koreańsko - sowieckiego, koncentracja wojsk sowieckich w obszarze Czangkufeng trwa nadal. Wojska te fortyfikują wspomnianą miejscowość, budują rowy strzeleckie, zasieki drutowe, a także stanowiska dla karabinów maszynowych i artylerii. Silne sowieckie oddziały artyleryjskie zostały skierowane w kierunku ujścia rzeki Tiumeń. Oddziały zmotoryzowane Czerwonej Armii wyruszyły wczoraj z Nowokijewska i Sławianki.

W sprawie samolotu sowieckiego, który wczoraj przeleciał granicę Mandżukuo i w ciągu pół godziny dokonywał zwiadów w odległości około 5 klm. od granicy w głąb terytorium mandżurskiego. Rząd mandżurski złożył protest na ręce konsula gen. Z.S.R.R. w Charbinie. Wedle ostatnich doniesień, ze Sławianki wyruszył sowiecki transport wojskowy w sile 60 samochodów ciężarowych w kierunku Hunczun, ny wycofania żołnierzy sowieckich z terytorium Mandżukuo.

W kołach dziennikarskich i dyplomatycznych opowiadają, że mapy spornego terytorium załączone do traktatu z roku 1869 istnieją tylko w jednym egzemplarzu i znajdują się w posiadaniu strony rosyjskiej. Ani Chińczycy, ani Japończycy map tych nie mają.

Protest Z. S. S. R.

TOKIO, (PAT). Ambasada sowiecka złożyła w japońskim ministerstwie Spr. Zagr. protest z powodu wczorajszej demonstracji nacjonalistów japońskich przed gmachem ambasady oraz z powodu rozrzucenia przez demonstrantów ulotek o treści antysowieckiej.

Japonia przemawia łagodnie

TOKIO, (PAT). W tutejszych kołach politycznych, stojących blisko ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczono, że w wypadku, gdyby doszło do akcji wojskowej w związku z ostatnim incydentem granicznym, JAPONIA NIE BĘDZIE DĄŻYĆ DO JAKICHKOLWIEK TERYTORIALNYCH ZMIAN I NIE POSUNIE SIĘ ZA DOTYCHCZASOWĄ GRANICĘ. Tokio w każdej chwili jest skłonne do prowadzenia pertraktacji z Moskwą w sprawie spornego obszaru pogranicznego.

Jak donosi Agencja Domei cesarz przyjął szefa sztabu generalnego ks. Kannina.

Protest Japonii

MOSKWA, (PAT). Ambasador Japonii Szigemitsu powrócił wcześniej z urlopu i w najbliższych dniach ma złożyć protest w ludowym Sekretariacie Spraw Zagranicznych na ręce komisarza Litwinowa w sprawie przekroczenia granicy mandżurskiej przez oddział żołnierzy sowieckich i zajęcia miejscowości Szansen. Ambasador Szigemitsu ma się domagać w sposób kategoryczny wycofania żołnierzy sowieckich z terytorium Mandżukuo.

Drugi dzień pobytu angielskiej pary królewskiej w Paryżu

PARYŻ (ATE). Drugi dzień wizyty angielskiej pary królewskiej w Paryżu był niemniej wspaniały od pierwszego dnia.

Środowe uroczystości rozpoczęły się od złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Eskortowany przez gwardię republikańską król Jerzy VI, który miał na sobie wspaniały czerwono - złoty mundur galowy marszałka armii angielskiej, udał się o godz. 9 m. 45 z pałacu na Quai d'Orsay wzdłuż szpalerów wojsk, ustawionych po obu stronach ulic, na plac de L'Etoile. Po lewej stronie Łuku oczekiwał króla minister emerytur Champetier de Ribes, który reprezentował Rząd oraz generałowie z gubernatorem Paryża gen. Billotte i jednorękim generałem Gouraud na czele.

Król Jerzy VI w towarzystwie ambasadora angielskiego sir Ericka Phippsa i wielkiego koniuszego księcia zwrócił się w stronę lasu sztandarów z czasów wielkiej wojny, niesionych przez byłych kombatantów, po czym wolnym krokiem, zbliżył się do grobu i przy dźwiękach trąb przyklękając położył na płycie wieniec, uwity z maków flandryjskich. Po minucie milczenia zabrzmiały znowu trąby. Odegrane zostały kolejno: hejnał „Aux Morts" oraz pobudka „Aux Champs".

Król Jerzy złożył swój podpis w złotej księdze i eskortowany przez oddział kawalerii wrócił do pałacu na Quai d'Orsay.

Wkrótce po tym o godz. 10 m. 30 król Jerzy VI i królowa Elżbieta w towarzystwie prezydenta Lebrun i jego małżonki udali się na pokład barki królewskiej na Sekwanie. Barka popłynęła 4 klm. w górę rzeki do Hôtel de Ville, eskortowana przez flotyllę łodzi motorowych. Wzdłuż obu brzegów Sekwany ustawione były szpalery wojska, za którymi zgromadziły się nieprzeliczone tłumy publiczności, witające parę królewską. W chwili, gdy barka królewska zatrzymała się przy Hôtel de Ville zabrzmiały orkiestry wojskowe i zabiły dzwony Notre Dame. U wejścia parę królewską oraz dostojnych gości powitał prezes rady miejskiej Paryża Launay.

Odpowiadając na powitalne przemówienie, król Jerzy VI wygłosił mowę w języku francuskim, w której stwierdził, że podwaliny pod Ententą angielsko-francuską położył jego dziad król Edward VII podczas swej wizyty w Paryżu w 1903 roku. Porozumienie to zostało zacieśnione podczas wizyty króla Jerzego V w kwietniu 1914 roku, a wkrótce po tym Entente Cordiale przeszła chrzest ogniowy. DZIŚ ON, JERZY VI, PRZYBYŁ DO PARYŻA, ABY STWIERDZIĆ Z KOLEI, ŻE ENTENTA NIE STRACIŁA NIC NA SWEJ SILE I ŻYWOTNOŚCI.

Oboje królestwo złożyli swe podpisy na pergaminie, który będzie przechowany w muzeum „Carnaval", po czym przyjęli upominki od miasta Paryża: wspaniały serwis stołowy z kryształu dla królowej, złotą papierośnicę dla króla oraz upominki dla obu księżniczek. Król Jerzy VI oświadczył prezesowi rady miejskiej Paryża Provost de Launay, że królowa i on będą jaknajczęściej używali wspaniałego serwisu stołowego. Król dodał, że będzie nosił stale przy sobie złotą papierośnicę, która będzie mu przypominała pobyt w Paryżu.

Następnie para królewska oraz prezydent i pani Lebrun udali się z powrotem na pokład barki, z której masztu powiewały królewski sztandar angielski i flaga francuska. Orkiestra marynarki odegrała hymny narodowy angielski i francuski. Barka popłynęła z prądem rzeki aż do mostu Aleksandra III-go, gdzie angielska para królewska wysiadła na ląd, udając się samochodem na Quai d'Orsay.

U ambasadora i w Luwrze

PARYŻ (ATE). O godz. 13.30 ambasador angielski sir Erick Phipps i lady Phipps podejmowali śniadaniem angielską parę królewską. Przed wejściem do ambasady król Jerzy VI przeszedł przed frontem kompanii honorowej, wystawionej przez 150 pułk piechoty oraz drugiej straży honorowej, wystawionej w ogrodzie ambasady przez oddział paryski Legionu Brytyjskiego.

Przed śniadaniem w sali honorowej ambasady sir Erick Phipps przedstawił królowi Jerzemu i królowej Elżbiecie członków kolonii angielskiej w Paryżu oraz gości francuskich.

Po śniadaniu markiz de Villiers, prezes rady francuskiego Czerwonego Krzyża wręczył królowej Elżbiecie medal pamiątkowy.

O godz. 15 m. 30 do gmachu ambasady przybył prezydent republiki francuskiej wraz z p. Lebrun, który towarzyszyli parze królewskiej do muzeum w Luwrze, gdzie królestwo angielscy zwiedzili wystawę malarstwa angielskiego. Z Luwru król i królowa oraz prezydent i pani Lebrun udali się na garden party w ogrodach pałacu Bagatelle.

NA PRZEDSTAWIENIU

PARYŻ (ATE). Około godz. 16-ej do pałacu Bagatelle zajeżdża orszak królewski. Kompania 84 pułku piechoty prezentuje broń. Z pierwszego czarnego auta wysiada król Jerzy VI w towarzystwie prezydenta Lebrun. W drugim aucie znajdują się królowa Elżbieta i p. Lebrun w towarzystwie wiceadmirała Davol. Orszak królewski zostaje powitany przez radców miejskich z prezesem rady miejskiej Provost de Launay na czele.

Król i królowa, prezydent i p.Lebrun zajmują miejsca na specjalnej trybunie, przypatrując się baletowi.

O godz. 16 m. 55 przedstawienie jest zakończone. Rozpoczyna się przyjęcie. Do stołu królewskiego podchodzą osobistości specjalnie zaproszone, z którymi para królewska rozmawia przez chwilę.

O godz. 17 m. 40 król i królowa w towarzystwie prezydenta i jego małżonki przybywają do pałacu na Quai d'Orsay. Prezydent i p. Lebrun żegnają się z parą królewską i odjeżdżają do pałacu Elizejskiego.

Przyszłe wizyty króla Anglii

HELSINKI, (ATE). Rozeszła się tu pogłoska, że po wizycie króla Szwecji Gustawa V-go w Londynie, rewizytować go będzie król angielski, który korzystając z pobytu w Szwecji, odwiedzi również inne państwa skandynawskie, a między nimi — Finlandię.

Skład nowego Rządu w Sowietach

MOSKWA, (PAT). Najwyższa rada R.S.F.S.R. zatwierdziła skład nowego Rządu, według projektu przedstawionego przez Bulganina. Nowy Rząd jest właściwie starym Rządem, gdyż wszyscy komisarze pozostali na swych stanowiskach z wyjątkiem komisarza zdrowia Czesnakowa, którego ustąpienia domagał się deputowany Ugarow. Poza tym zaszła zmiana na stanowisku komisarza przemysłu spożywczego, gdyż dotychczasowy komisarz Badajew, został, jak wiadomo, wybrany przewodniczącym najwyższej rady R.S.F.S.R.

Bulganin, uzasadniając skład nowego Rządu, oświadczył, że Lubimow pozostanie na stanowisku komisarza handlu, jeżeli w ciągu 2—3 miesięcy usunie wszystkie błędy i braki swego resortu. Mniej więcej w tym duchu otrzymali napomnienia Wachruszew, Lobow, Tiurkin i Stupow. Charakteryzując inne komisariaty, Bulganin powiedział, że i w pozostałych resortach nie wszystko jest w porządku. Przedstawiając skład Rządu, Bulganin użył następującego zwrotu: „Rząd, który najwyższa rada będzie musiała zatwierdzić."

Pełny skład nowego Rządu R.S.F.S.R. przedstawia się jak następuje: Bulganin — przewodniczący, Kabarow — zastępca przewodniczącego, Czadajew —przewodniczący państwowej komisji planowania (Gosplan), Smirnow — komisarz przemysłu spożywczego, Łukin — komisarz przemysłu lekkiego, Kudriaszow — komisarz przemysłu leśnego, Łobanow — komisarz rolnictwa, Stupow — komisarz domen państwowych, Popow — komisarz finansów, Lubimow — komisarz handlu, Dimitriew — komisarz sprawiedliwości, Bielousów — komisarz zdrowia (na miejsce Czesnakowa), Tiurkin — komisarz oświaty, Wachruszew — komisarz przemysłu lokalnego, Pamfilow — komisarz gospodarki komunalnej, Szaburowa — komisarz opieki społecznej, Biespałow — naczelnik wydziału sztuki przy radzie komisarzy, Fiedorow — naczelnik urzędu drogowego.

Wszyscy wymienieni komisarze z Bulganinem na czele, zostali mianowani w drodze czystki, a obecnie zatwierdzeni przez najwyższą radę R.S.F.S.R. Co się stało z ich poprzednikami, jak np. z byłym przewodniczącym rady komisarzy ludowych Sulimowem, b. komisarzem oświaty Bubnowem, b. komisarzem rolnictwa Lisiczynem i wielu innymi — nie wiadomo.

Trzęsienie ziemi w Grecji

ATENY, (ATE). Wstrząsy podziemne, które ubiegłej nocy wyrządziły tak poważne straty w prowincji Attyka powtarzają się nadal, jakkolwiek są o wiele słabsze.

Według urzędowych wiadomości liczba zabitych nie jest tak wysoka, jak początkowo przypuszczano. Do tychczas stwierdzono śmierć 17 osób. Liczba ciężko rannych wynosi 30 osób, a lżej rannych około 180 osób. Trzęsienie ziemi zaskoczyło mieszkańców osiedli, które uległy zniszczeniu, we śnie. W związku z tym rozgrywały się dramatyczne sceny. Rodzice poszukiwali swych zaginionych dzieci, niejednokrotnie z narażeniem życia. Tak np. pewien nauczyciel, który chciał uratować swą żonę i dziecko z walącego się domu, zginął pod gruzami. W odległości 62 klm. od Aten, tor kolejowy został zniszczony przez wstrząsy podziemne tak, że pociągi muszą być kierowane drogą okólną i przybywają z wielkimi opóźnieniami.

Dworzec na stacji Malakassa uległ zniszczeniu.

W Atenach przyrządy w obserwatorium astronomicznym zostały uszkodzone. Stwierdzono, że wstrząsy podziemne były bardzo krótkie, gdyż trwały tylko 10 sekund, lecz powtarzały się dość długo. Ośrodek trzęsienia ziemi znajdował się w północnej Attyce, w odległości 45 klm. od Aten na kanale Euripos.

Partia Pracy za budżetem Obrony Narodowej

LONDYN (PAT). W środę odbyło się pod przewodnictwem posła Attlee posiedzenie Labour Party, na którym postanowiono nie głosować przeciwko budżetowi Obrony Narodowej, nad którym rozpocznie się w przyszłym tygodniu debata w Izbie Gmin.

Rozmowy lorda Halifaxa z premierem Daladier

PARYŻ, (PAT.) — W środę o godz. 12.30 rozpoczęły się rozmowy lorda Halifaxa z premierem Daladier i min. Bonnetem. Poza wspomnianymi trzema mężami stanu, nikt do rozmów nie był dopuszczony, odbywały się one bez udziału tłumaczy i rzeczoznawców. Po śniadaniu rozmowy wznowiono. Trwały one do godz. 15.30.

PARYŻ, (PAT). O godz. 18.30 ogłoszono następujący komunikat urzędowy: Wizyta angielskiej pary królewskiej dała lordowi Halifaxowi, premierowi Daladier oraz ministrowi Bonnet okazję do rozpatrzenia całokształtu sytuacji międzynarodowej oraz zagadnień, interesujących szczególnie oba kraje. W toku tych rozmów, które toczyły się w atmosferze wzajemnego zaufania, cechującego stosunki francusko - brytyjskie, ministrowie wyrazili raz jeszcze swą wspólną wolę dalszego prowadzenia akcji uspokojenia i pojednania oraz stwierdzili, że całkowita harmonia ich poglądów, ustalona w czasie wizyty ministrów francuskich w Londynie w dniach 28 i 29 kwietnia b. r., została w zupełności utrzymana.

Strajk górników we Francji

PARYŻ, (PAT.) — W Zagłębiu węglowym Anzin wybuchł strajk powszechny, który ogarnął około 15 tysięcy górników w okręgu Valenciennes. Do strajku przyłączyli się również pracownicy linij kolejowych z Zagłębia.

Napad hitlerowców na sokołów czeskich

WIEDEŃ (PAT). W środę około północy kilku osobników dokonało napadu na jedną z czeskich restauracyj w 10-ej dzielnicy Wiednia, przy czym dwóch członków wiedeńskiego sokolstwa czeskiego zostało dotkliwie poturbowanych. W lokalu tym, jak również w trzech innych kawiarniach czeskich w tej samej dzielnicy, wybito szyby. Prowadzone są dochodzenia celem ustalenia sprawców napadu.

Samobójstwo senatora, który rozdawał koncesje

NOWY JORK (PAT). Senator stanu Nowy Jork Juliusz Berg zastrzelił się na kilka godzin przed doręczeniem mu aktu oskarżenia o nadużywanie swych wpływów przy udzielaniu koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych na powszechnej wystawie 1940 r. Berg był przewodniczącym narodowego związku kombatantów żydowskich i miał wielkie wpływy w łonie partii demokratycznej w Nowym Jorku. Berg, był jak się zdaje zamieszany w cały szereg innych afer i przewidywane jest aresztowanie licznych jego wspólników.

Napiętnowanie niemieckiego kłamstwa

LONDYN, (ATE). Premier Chamberlain odpowiedział w Izbie na interpelacje posła liberalnego Mandera, który, zwracając uwagę na niepokój, wywołany wiadomością ogłoszoną przez agencję niemiecką o ruchach wojsk Czechosłowackich, wysunął propozycję, by na pograniczu czechosłowacko - niemieckie wysłano międzynarodową komisję obserwatorów. Premier oświadczył, że Rząd czechosłowacki zgodził się niedawno na przydzielenie dwóch obserwatorów angielskich do poselstwa angielskiego w Pradze. Obserwatorzy ci niezwłocznie odwiedzili miejscowości wymienione w wiadomości agencji niemieckiej i stwierdzili, że żadnych ruchów wojsk nie było. W tych okolicznościach Premier uważał wysłanie komisji międzynarodowej za zbyteczne.

Wybuch kotła

POZNAŃ, (PAT). W środę w godzinach przedpołudniowych nastąpił wybuch kotła z winem w rektyfikacji „Hartwig Kantorowicz" w Poznaniu. Dzięki energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej i pracowników fabryki udało się ogień zlokalizować. Wybuch zniszczył przeszło 600 litrów wina, które rozlało się po ubikacjach fabrycznych. Jeden z robotników doznał poparzenia rąk.

Opowieści drutów telegraficznych

KATASTROFA LOTNICZA

W środę podczas nocnych ćwiczeń z reflektorami w pobliżu Ołomuńca samolot wojskowy wpadł w korkociąg, z którego nie mógł się wydostać i runął na ziemię. Pilot uratował się, skacząc ze spadochronem. Obserwator, który z niewyjaśnionych powodów nie skorzystał ze spadochronu i znalazł śmierć w szczątkach samolotu.

EKSPLOZJA PRZY BUDOWIE KANAŁU

W Baltimore w stanie Maryland wydarzyła się przy budowie instalacji kanalizacyjnych poważna eksplozja. Z 18 robotników, zatrudnionych przy budowie — 10 poniosło śmierć na miejscu, 8 jest ciężko rannych.

Katastrofa na kopalni

Na kopalni „Walenty-Wawel" w Rudzie, w środę nastąpił silny wstrząs, wskutek czego 12 ludzi zostało zasypanych. Przystąpiono natychmiast do akcji ratunkowej.

Po 2-godzinnej akcji ratunkowej wydobyto z pod ziemi 11 zasypanych górników, z których jeden poniósł śmierć w czasie wypadku, 10 innych odniosło lekkie obrażenia. Akcja ratunkowa trwa

Demokracje ZACHODU

Leon Blum, witając na miejscu naczelnym „Populaire'a" parę królewską w Paryżu, podkreśla z całym naciskiem i ze słusznością całkowitą fakt jeden:

przez szereg lat robiono ze strony wszelakich sił reakcji europejskiej mnóstwo wysiłków, by rozbić współpracę Francji i Wielkiej Brytanii. TE WYSIŁKI ZAWIODŁY. WSPÓŁPRACA JEST ZAPEWNIONA. Manifestuje ją aktualna uroczystość paryska.

***

Wydaje mi się, że jest rzeczą bardzo istotną, by opinia polska zdawała sobie sprawę z PRAWDZIWEGO UKŁADU SIŁ REALNYCH W ŚWIECIE. Sojusz francusko - brytyjski nie jest ani fikcją, ani złudzeniem. jest „RZECZYWISTOŚCIĄ RZECZYWISTĄ". Ten sojusz, gdyby doszło do katastrofy wojennej, MOŻE LICZYĆ na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. To — wszystko razem wzięte — rozstrzyga.

Można — i często TRZEBA — zgłaszać niemało zastrzeżeń i co do polityki rządów Francji i co do polityki rządów W. Brytanii. Góruje niemniej ponad najsłuszniejszymi zastrzeżeniami prawda, której nie rozumieją często dyplomaci „zawodowi" — prawda, że nie należy i NIE WOLNO przeceniać potęgi faszyzmu międzynarodowego. Tak samo NIE WOLNO BYŁO — ze stanowiska interesów Polski — polskim politykom „aktywistycznym" przeceniać potęgi mocarstw centralnych w latach 1917—1918. Dzisiaj problem podobny też istnieje, problem nie mniej ważny, bo chodzi o politykę zagraniczną *Polski*, jako Państwa o dużej wadze gatunkowej w układzie sił międzynarodowych, o wspaniałych możliwościach rozwoju.

Chciałbym, by zrozumiano i wśród naszych przeciwników jedną sprawę zasadniczą. My — demokracja polska, CAŁA demokracja polska — nie zgodzilibyśmy się nigdy na to, by Polska stała się „wasalem" demokracji zachodu. TYLKO Z TEGO WZGLĘDU zwalczaliśmy w latach 1917—1920 ówczesną politykę zagraniczną ówczesnego obozu „narodowego"; wtedy przyjaźń pewnych kół Polski dla Francji, naprzykład, przybierała nieraz cechy psychologiczne „kompleksu niższości".

My odrzucamy kategorycznie jakiekolwiekbądź „wasalstwo". Pragniemy jawnej i konsekwentnej współpracy Polski, jako CZYNNIKA RÓWNORZĘDNEGO i SAMODZIELNEGO, z demokracjami Zachodu. Sądzimy, że jawne i otwarte proklamowanie takiej współpracy, MOŻE OCALIĆ POKÓJ i może zapewnić narodowe bezpieczeństwo daleko łatwiej, niż zawikłane i „subtelne" t. zw. gry dyplomatyczne. Bismarck powiedział kiedyś w chwili szczerości: „SUBTELNI DYPLOMACI SĄ POWODEM NAJWIĘKSZYCH NIESZCZĘŚĆ LUDZKOŚCI".

M. NIEDZIAŁKOWSKI

O amnestię w dwudziestolecie Niepodległości Polski

I.

Sprawa więzienia, choć instytucja ta wydaje się dziś nieodłączną od spraw ludzkich, a wielu zdaje się być zgoła nie do zastąpienia, — musi do żywego, do głębi niepokoić myśl ludzką. Sprawa więzienia i sprawy więźniów w Polsce Niepodległej należą do szczególnie trapiących, najdotkliwiej niepokojących spraw. Wiemy bowiem, że mamy wciąż przeludnione więzienia (w roku bieżącym przeludnienie wynosi 164% w stosunku do pojemności więzień) i wiemy też, że **przepełnienie więzień świadczy o wadliwych stosunkach społecznych, gospodarczych, politycznych.** My, Polacy, od dwustu lat zbyt wiele i zbyt często bywaliśmy więźniami — więźniami politycznymi! — w więzieniach zaborców, żebyśmy mogli — zwłaszcza nasza generacja — zobojętnieć wewnątrz naszych dusz dla sprawy więźnia. Otóż teraz, gdy zbliża się dwudziestolecie naszego odnowionego państwowego bytu, słusznym jest podnieść znów sprawę więźniów, należy znów postawić na porządku dnia wołanie o jaknajszerszą amnestię dla wszystkich więźniów, politycznych i pospolitych, — [illegible] o przywrócenie praw więźniom politycznym. Zbliża się bowiem **data historyczna, która jest i pozostanie drogą sercu każdego z nas,** wszystkich Polaków; powinno się też zrobić wszystko, co można, żeby datę tę uświetnić i ukoronować w świadomości wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. W liczbie sposobów upamiętnienia, uświetnienia tej rocznicy nie małe miejsce zająć może amnestia, amnestia najpełniejsza, jaknajbardziej szeroka.

Miliony chłopów, zorganizowanych w Stronnictwie Ludowym, na każdym Kongresie wysuwają sprawę amnestii; to samo konferencje związków zawodowych i Polskiej Partii Socjalistycznej. Ostatnio, w końcu czerwca, Kongres Społeczno - Obywatelskiej Pracy Kobiet — w Komisji Walki z przestępczością — wypowiedział się za uczczeniem dwudziestolecia Niepodległości przez wydanie amnestii dla wszystkich więźniów, politycznych i pospolitych. Stosunek głosów najwymowniej świadczy o tym, jak łatwo w sprawie tej osiągnąć porozumienie: na 82 uprawnione do głosowania oddano 77 głosów za amnestią, 1 — przeciw, 4 wstrzymało się. Ten głos kobiet nie jest do zlekceważenia: Kongres zjednoczył przeszło 40 organizacyj kobiecych i odbywał się pod znakiem świadomości, że „kobiety polskie winny organizować opinię publiczną i umieć potępiać zło w życiu społecznym".

(Z przemówienia przewodniczącej Kongresu, pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej).

II.

Argumenty za amnestią są liczne, głębokie i w różnych tkwią płaszczyznach. Trzeba będzie powtórzyć to wszystko, cośmy pisali przed dwoma przeszło laty, kiedyśmy podjęli kampanię prasową za amnestią: mówię o amnestii z grudnia r. 1935. Poruszymy więc sprawę więźniów „kryzysowych", „przestępców" z nędzy osobno i osobno sprawę więźniów politycznych.

Nie wątpię, że na zew o amnestii odezwie się w Polsce liczny zastęp: publicystów, dziennikarzy i pisarzy. („Il. Kurier Codz." poruszył już w numerze z dn. 4.VII sprawę amnestii, wysuwając **konieczność** amnestiowania zarówno pospolitych więźniów, jak politycznych. Było to po podaniu przez prasę demokratyczną i robotniczą wiadomości o uchwale amnestyjnej Kongresu Kobiet). Możemy się bardzo różnić w poglądach politycznych, ale **ogromnej rzeszy obywateli polskich wspólną jest chyba troska o lepsze stosunki społeczne**—ich wyraz: zmniejszenie liczby więźniów; wspólne jest chyba pragnienie, żebyśmy mogli rozładowywać więzienia, redukować ich liczbę, natomiast zapełniać i budować szkoły.

Dobrze się stało, że „Robotnik" w dn. 19-ym b. m. podał za „Małym Rocznikiem Statystycznym" liczby więźniów. Bardzo ciekawa jest ich wymowa. W ogólnej liczbie 68,841 więźniów jest 63% Polaków i katolików, 2,7% prawosławnych i grecko - katolików (przeważnie Ukraińców), **6,4% żydów.** Dla rasistów niemiły kąsek! Statystyka uwzględnia wyznanie, przyczynek do sądzenia o narodowości więźniów. Nie ma innych podziałów. A jakże ważne byłoby, dla orientacji opinii publicznej, rozczłonkować więźniów pod innym kątem. Zbierając dane dla poprzedniej amnestii, dowiedzieliśmy się np., że **odsetek chłopów w naszych więzieniach urósł w ostatnich latach do 40, 50, 60% więźniów, a w niektórych** ośrodkach kraju **i więzieniach tak wysoki jest odsetek chłopów — więźniów politycznych.** Dla szerokich warstw inteligencji miejskiej to jest rewelacja!

I, oczywiście, jest to olbrzymiej wagi argument za amnestią. Bowiem żadne różnice w poglądach politycznych i społecznych, skoro tylko funkcje mózgu nie są naruszone, nie mogą przesłonić tej prawdy, że **Polska,** kraj rolniczy, **kraj chłopów, nie powinna mieć więzień, tak przepełnionych chłopami.**

HALINA KRAHELSKA

Przegląd prasy

SKANDALE GDAŃSKIE.

W mniemaniu, że słodkie słówka uśpiły czujność Polski, hitlerowcy coraz bezczelniej uprawiają swą robotę w Gdańsku, zapominając już zupełnie, że prawa Polski oraz prawa polskiej ludności winny być respektowane.

Szykany wobec ludności polskiej nie ustają. „I. K. C." nie przeciwnik naszego M. S. Z., nawet on pisze, że już przebiera się miara, podając następujący fakt:

Robotnik polski Hinz, zamieszkały w Granicznej Wsi w pow. Gdańskie Wyżyny zapisał czworo swoich dzieci do szkoły polskiej. Właściciel domu, Niemiec, wyrzucił Hinza z mieszkania.

Kiedy Hinz wynajął mieszkanie w Ełganowie w tymże powiecie, władze gminne i żandarmeria nie wpuściły go do niego.

Rozpoczęła się tułaczka. Skromny dobytek polskiej rodziny moknie na deszczu. Hinzowi dano do zrozumienia, że natychmiast otrzyma mieszkanie, jeżeli dzieci pośle do niemieckiej szkoły i wstąpi do hitlerowskiej organizacji. Hinz oczywiście odmówił.

Czyż nie nasuwa się tu koncepcja drugiego „wozu Drzymały"?

Ale o jeszcze skandaliczniejszych, bardziej groźnych i wiele mówiących kwestiach donosi „Nowa Rzeczpospolita":

W ostatnich dniach przez graniczne przejście w miejscowości Piekło, pomiędzy Gdańskiem a Prusami Wschodnimi — przejechała kolumna samochodów ciężarowych, wiozących z Rzeszy niemieckiej do Wolnego miasta broń, amunicję, hełmy szturmowe, maski gaz., mundury, tornistry — słowem, normalny sprzęt bojowy piechoty.

Samochody przejechały jawnie, w dzień, nie zatrzymując się przy strażach celnych.

Nie działo się to w nocy ukradkiem, pojedyńczymi autami, jak dawniej, ale jawnie, w biały dzień. Granica między „Trzecią" Rzeszą, a Gdańskiem stała się granicą papierową, przestała właściwie istnieć. A tego wszak domagali się hitlerowcy gdańscy jeszcze w 1935 r.

„Nowa Rzeczpospolita" twierdzi, że przemyt materiałów wojskowych, jak i także materiałów wszelkiego innego rodzaju z Niemiec do Gdańska odbywa się stale i masowo. Grosz z tego do polskiej kasy celnej nie płynie. Pismo podaje szczegóły tego jawnego przemytu i masowych przekraczań granicy. Na 60 milionów zł. ocenia się ten przemyt.

Polska kontrola celna jest bezsilna. Garść celników nie może się przeciwstawić zorganizowanym bandom przemytników, wspieranych przez celników gdańskich i posługujących się gwałtem.

KS. HLINKA, CZECHOSŁOWACJA I POLSKA.

„Głos Narodu" powraca do sprawy stosunków czechosłowacko-polskich i rozwiewa cały szereg złudzeń, które niewiadomo dlaczego pokutują w pewnych (wiadomo jakich) sferach polskich na temat rzekomo polonofilskich tendencji przywódcy nacjonalistycznej partii słowackiej ks. Hlinki: Jak wygląda jego polonofilstwo? — Pisze o tym „Głos Narodu".

Z początkiem stycznia ub. roku proboszcz we wsi Podwilk (jednej z przyłączonych do Polski wsi orawskich) otrzymał od ks. Hlinki kartkę z prośbą o wystawienie pewnej metryki. Kartka była nadana na poczcie w Rużomberku 2.I.1937 r. i nosi na sobie odcisk stempli urzędu parafialnego w tym mieście. Na kartce podpis: „Andrej Hlinka, posłanec". Więc przywódca słowackich autonomistów... Ale najciekawszy był adres. Napisał go ks. Hlinka w następujący sposób dosłownie:

„Dostojny R. kat. Farsky urad., Podvilk, Galicia, Okupowana Orava".

Nie Polska, lecz — „Galicia". I na dodatek — „okupowana Orawa".

Wystarczy, jak na „przyjaciela" Polski.

S-EK.

Wyścig naokoło kuli ziemskiej

WYTWÓR WYOBRAŹNI.

Człowiek, który za naszych czasów pierwszy „zainicjował" wyścig naokoło globu ziemskiego, nazywał się Phileas Fogg, a najciekawsze w tym jest, że Fogg wcale nie istniał.

Jest to postać powieściowa, którą wszyscy znamy z powieści Juliusza Verne'a „Podróż naokoło świata w 80 dni". Książka ta dowodzi, że Juliusz Verne racze był jasnowidzem, aniżeli fantastą, gdy w roku 1872 kazał swemu bohaterowi, po przezwyciężeniu różnych trudności, okrążyć świat w ciągu 80 dni.

Ten powieściowy rekord został pobity już po 17 latach, a może— słuszniej— *dopiero* po 17 latach. W roku 1889 udało się pewnemu zręcznemu reporterowi w Nowego Jorku nazwiskiem Bly objechać ziemię w ciągu 72 dni.

Po tym rekordzie minęło blisko ćwierć wieku i w roku 1913 John H. Mears objechał ziemię, posługując się koleją i statkami w ciągu 35 dni 21 godzin i 36 minut.

DROGA POWIETRZNA.

Wyścig dookoła globu ziemskiego przy użyciu samolotów rozpoczął się w roku 1924, lecz... skończmy przedtym z globtrotterami.

Przed samym wybuchem wojny okrążenie ziemi wymagało 4-ch tygodni. W roku 1926 można było podróż tę odbyć wygodnie w ciągu 4 tygodni. Dwaj amerykańscy dziennikarze Evans i Wells z dziennika „New York World" objechali ziemię w 2 dni, 14 godzin i 36 minut, lecz trzecią część drogi odbyli samolotem. W roku 1928 John H. Mears i kpt. Collyer okrążyli glob ziemski w 23 dni 15 godzin i 21 minut. Tu samolot odegrał już większą rolę, gdyż wszystkie przestrzenie lądowe przebyte zostały samolotem.

W roku 1936 odbyły się wyścigi dookoła ziemi, urządzone przez wydawnictwa amerykańskie. Zwyciężył H. K. Ekins z dziennika nowojorskiego „World Telegramm". Wrócił on na miejsce, skąd wyruszył, po 18 dniach, 11 godzinach i 14 minutach. Tego rodzaju podróże stały się dziś normalnym zjawiskiem i wcale nie trzeba się zbytnio śpieszyć, by w ciągu 2 do 3-ch tygodni okrążyć ziemię.

ZEPPELINY.

Właściwy lot powietrzny dookoła ziemi datuje się od 1929 roku. Wówczas to Eckener, dyrektor zakładów Zeppelina, wyruszył na sterowcu z Friedrichshafen i w 20 dni i 4 godziny odbył podróż dookoła ziemi, lecąc ponad Rosją, Tokio, Los Angeles, Lakehurst z powrotem do Niemiec. Podróż tę odbył Eckener według z góry nakreślonego „rozkładu jazdy" i bez najmniejszych przygód.

Trzej porucznicy amerykańscy Lowell Smith, Erik Nelson i I. Wage wylecieli w r. 1924 z Seattle do Dutch Harbor, nad Alaską, poczym przez Japonię, Saigon, Kalkuttę, Persję i Francję wrócili do Ameryki. Podróż ich trwała 175 dni, ponieważ wszędzie zatrzymywali się.

OSTATNIE REKORDY.

Ostatnie przed Hughesem rekordy ustanowił Wiley Post, w następstwie tragicznie zmarły.

Pierwszy lot, który Post odbył wraz z Gattym na dystansie 15474 kilometrów w czerwcu 1931 roku, trwał 8 dni, 15 godzin i 51 min. W roku 1933 Post pobił swój własny rekord, odbywając lot na tej samej przestrzeni w ciągu 7 dni 13 godzin i 49 min.

Nie można, mówiąc o lotach naokoło ziemi, nie wspomnieć o nieszczęśliwej Amelii Earhart, która obrała najdłuższą drogę lotu, gdyż nad równikiem. Wiadomo, że lot doprowadzony do połowy powiódł się szczęśliwie i dopiero w drugiej połowie drogi nieszczęsna lotniczka znalazła śmierć w nurtach oceanu.

No i wreszcie szczęśliwszy od wszystkich swych poprzedników Howard Hughes okrąża glob ziemski w 91 godzin.

Granaty z aluminium

Niemiecki przemysł zbrojeniowy przeprowadza wciąż doświadcznia z nowymi wynalazkami w dziedzinie mordowania ludzi. Niektóre doświadczenia powodowane są brakiem surowców. Ostatnio — jak donosi organ wojskowy „Militärwochenblatt" — czynione są próby wyrabiania granatów z aluminium.

Mają one tę wyższość nad dotychczasowymi, że są znacznie lżejsze i gdy dotychczas szeregowiec piechoty miał w swym uzbrojeniu 8 sztuk, to aluminiowych będzie mógł zabrać 30 sztuk. Rzut stalowym granatem obliczono na 25 metrów, gdy aluminiowym bez wielkiego wysiłku osiągnie się 35 metrów.

Ale nie to są główne zalety aluminiowych granatów.

Wiadomo, że robotnicy metalowi niechętnie pracują przy wyrobach z aluminium, gdyż zarówno oni, jak i lekarze dawno stwierdzili, że wszelkie rany lub chociażby tylko zdrapania spowodowane blachą aluminiową wywołują ropienia, stan zapalny i wymagają długotrwałego leczenia nawet w najbardziej korzystnych warunkach.

Z początku sądzono, iż składniki aluminium zawierają jakieś szkodliwe dla zdrowia, a przez naukę nie zbadane elementy. Przypuszczenie to uczeni obalili, poczym zrodziła się hipoteza, iż porowata powierzchnia aluminium jest siedliskiem różnych chorobotwórczych zarazków . Nie wchodząc jednak w przyczyny tego zjawiska, jest faktem dowiedzionym, że rany zadane przez aluminium są znacznie niebezpieczniejsze od ran odniesionych od innych metalów.

I ten właśnie wzgląd najbardziej przemawia w Niemczech hitlerowskich za produkcją granatów z aluminium.

Zbiory pszenicy

Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie stwierdza, iż tegoroczne zbiory pszenicy na całym świecie zapowiadają się wyjątkowo dobrze. Państwa eksportujące pszenicę będą dysponować dużymi zapasami, zaś kraje importujące, jak Włochy, ograniczą swój import do rozmiarów zeszłorocznych (co zdaje się być nieścisłe wobec deficytu 10 miln. kwintali zbiorów włoskich).

We Francji zbiory pszenicy przyniosą o 20 miln. kwint. więcej niż wynosi konsumcja. Zbiór pszenicy w Stanach Zjednoczonych zapowiada się zadowalająco. Również wiadomości z Afryki i Azji brzmią pomyślnie. Zasiewy pszenicy w Argentynie w roku bieżącym są znacznie wyższe niż w ubiegłym.

Kradzież Książki córki Curie-Skłodowskiej

Dziennik szwajcarski „Volksstimme", ukazujący się w St. Gallen w Szwajcarii, podaje następujący charakterystyczny dla porządku w shitleryzowanej Austrii wypadek:

Książka córki Curie - Skłodowskiej o swej matce pod tytułem „Madame Curie" wyszła w niemieckim języku nakładem wydawnictwa Bermann - Fischer w Wiedniu. Po wyczerpaniu pierwszego nakładu wyszło kilka następnych. Gdy Niemcy wkroczyli do Wiednia ostatnie wydanie było na wyczerpaniu, a wydawnictwo Bermann - Fischer przeniosło się do Sztokholmu, gdzie wydało kolejny nakład.

Tymczasem Gestapo zarekwirowała w Wiedniu wydawnictwo i mianowała komisarza. Pomimo, że prawa wszelkie nabyła firma wydawnicza Bermann - Fischer, która istnieje i pracuje w Sztokholmie, policyjny nadzór komisaryczny w Wiedniu wydał także nakład, co niewątpliwie sprzeczne jest z wolą autorki.

Prawdopodobnie pani Eva Curie wystąpi z procesem.

Sympatyczni młodzieńcy

Przed Sądem Okręgowym we Lwowie stanęli dwaj członkowie „Falangi": Józef Pürhrkhardt i Roman Królikowski, student Un. J. K., oskarżeni o ograbienie mieszkania swej gospodyni. Schwytani zostali za pośrednictwem listów gończych. Pürhrkhardta skazano na 3 lata, a Królikowskiego na 2 lata więzienia.

(ATE.).

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Zebrane na Akademii Koła Młodz. P. P. S. „Śródmieście" w Krakowie zł. 5.

S. Majersdorf zebrał u H. Zielonego w Otwocku zł. 6.—.

S. Majersdorf zł. 2.—.

Adw. M. Gordon zł. 10.

Jeszcze o problematach teatru
i o „Wielkim Repertuarze"

Nader wymowne są spostrzeżenia poniższe:

Warszawa — stolica Państwa— ma z górą milion mieszkańców (nie licząc przyjezdnych).

Pewien odsetek tej milionowej publiczności uczęszcza do teatrów **co wieczór,** czyli **360 wieczorów do roku** (nie licząc przedstawień porannych i popołudniowych).

W okresie minionych jubileuszowych lat dwudziestu pięciu, czyli w okresie **9000 (dziewięciu tysięcy) wieczorów,** na przestrzeni dwuch prawie pokoleń, liczba widzów, którzy przewinęli się przez teatry stolicy dosięgła niewątpliwie kilku milionów osób.

Otóż z **tych kilku milionów widzów** na wystawione, naprzykład, w teatrze Polskim „Wesele" (Wyspiańskiego), które wytrzymało dziewięć kolejnych przedstawień, zjawiło się **zaledwie około 4500 widzów** *).

Mimowoli nasuwają się pytania:

Czy utwór „Wielkiego Repertuaru", odegrany **na przestrzeni dziewięciu tys. (9000) wieczorów dziewięć (9) razy** (przy ogólnej liczbie widzów około 4500), może wywrzeć jakiś wpływ na podniesienie kultury teatralnej „wśród szerokich mas publiczności?"

Czy utwory „Wielkiego Repertuaru" tego typu, wystawione naprzykład raz jeden w ciągu lat 25, a zagrane kolejno, według przyjętego systemu, bądź 20 razy (przy 10 tysiącach widzów), bądź nawet 30 razy (przy 15 tys. widzów), mogły się przyczynić do ugruntowania „prawdziwego" teatru w stolicy i osiągnięcia konkretnych rezultatów w tej dziedzinie?

Pytania te, tak istotne, wymagają głębszego zastanowienia się.

***

Teatr Polski, wystawiając od czasu do czasu utwory poetyckie, o czym mowa była w poprzednich artykułach, dowiódł niezaprzeczalnie, iż tworzenie „prawdziwego" teatru o **repertuarze fundamentalnym — repertuarze zmiennym — jest poza możliwościami przedsiębiorcy prywatnego, działającego na terenie jednej lub dwuch scen** teatralnych.

Dokonać tego mogą — planowo i systematycznie — tylko czynniki powołane, mające do dyspozycji **szereg scen, obejmujących wszystkie rodzaje Sztuki teatralnej.**

Dobre chęci, ujawnione w tym kierunku przez prywatnego przedsiębiorcę teatru Polskiego, łącznie z poniesionymi przez niego ofiarami natury materialnej, zapisać należy na jego dobro.

***

Teatr Polski w poszukiwaniu kompensaty za straty, poniesione na utworach „Wielkiego Repertuaru", często wpada w drugą ostateczność, wprowadzając na scenę widowiska rozrywkowe bardzo **średniego gatunku.**

Aczkolwiek widowiska te dobrze prosperowały i reperowały zachwiane finanse teatralne, wszelako widownia teatralna na następnych kolejnych sztukach **normalnego repertuaru** teatru Polskiego świeciła przez pewien czas znów pustkami, publiczność bowiem, zrażona i zdezorientowana gwałtownymi przeskokami od Wielkiej Poezji do płaskiej farsy, do teatru przez jakiś czas nie uczęszczała.

***

Łamańce repertuarowe, jak i stosowanie do wszystkich bez wyjątku sztuk teatralnych „systemu kolejnego wygrywania do reszty" — dały się we znaki gospodarce teatru Polskiego.

Deficyty teatralne wciąż się powiększały, zadłużenie zaś przedsiębiorstwa wciąż wzrastało, sięgając wreszcie kwot poważnych.

***

Nie pomogły tworzone od czasu do czasu zrzeszenia aktorskie. Nie pomogło również połączenie się **poważnego** teatru Polskiego z **imprezą kabaretową „Banda".**

Z pomocą przyszło „Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej w Polsce" (TKKT).

Zaopiekowało się ono wreszcie teatrem Polskim i uratowało go od zagłady.

***

Takie są w krótkich zarysach dzieje powstałego w Warszawie ćwierć wieku temu teatru prywatnego pod nazwą: „Teatr Polski w Warszawie", któremu jego inicjator i dyrektor przez długi szereg lat poświęcił niemało wysiłków i zabiegów oraz przejawił dużo inicjatywy i płodnej inwencji.

Obraz wyrazisty tej długoletniej działalności daje ciekawa a wyczerpująca praca jednego z niewielu znawców teatru w Polsce, p. Jana Lorentowicza, ogłoszona niedawno drukiem pod skromnym tytułem: „Teatr Polski w Warszawie 1913—1938".

MACIEJ KRYWOSZEJEW.

---

*) Widownia teatru Polskiego posiada około 1000 miejsc, a więc przy przeciętnej frekwencji około 50% — liczba widzów na każde poszczególne przedstawienie nie przewyższa przeciętnie około 500 osób, przy dziewięciu przedstawieniach liczba widzów stanowić mogła około 4500 osób.

Delegacja pracownicza
u p. Prezesa Rady Ministrów

Ag. PAT. donosi:

P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął w dniu 20 lipca rb .delegację Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych. W skład delegacji wchodzili: prezes Kwiatkowksi (ZNP.), wiceprezes Kościński (Zw. Pracowników Skarbowych) i Rynkiewicz (Związek Teletechników) oraz przedstawiciele następujących związków pracowniczych: Geske (Związek Pracowników Poczt i Telegrafów), Podgórski (Związek Niższych Pracowników Pocztowych), Gałęski (Związek Niższych Funkcjonariuszów Państwowych), Stawiarski (Stowarzyszenie Urzędników Państwowych), Cieszyński (Związek Pracowników Kolejowych) i Maraszkiewicz (Związek Pracowników Umysłowych administracji wojskowej).

W obronie koni
Okólnik jest rozumny i słuszny

Niektóre pisma zaczynają już sobie dworować z okólnika p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego przeciwko ZNĘCANIU SIĘ NAD KOŃMI, innymi słowy — przeciwko NISZCZENIU „stanu końskiego" w Państwie Polskim. To „dworowanie" NIE MA ŻADNEGO SENSU. P. gen. Sławoj-Składkowski oddał swoim okólnikiem dużą usługę Polsce, i jest obowiązkiem każdego z nas POMAGAĆ organom policji przy wykonywaniu przepisów tego okólnika.

***Nie chodzi mi tylko o PRZYJAŹŃ DO ZWIERZĄT, chociaż przyznaję, że jestem PRZYJACIELEM ZWIERZĄT,** a już specjalnie — koni i psów. Chodzi o coś innego jeszcze.*

Gen. Ludendorff stwierdza w swoich pamiętnikach, że jednym z najcięższych kryzysów armii niemieckiej w latach 1917—1918 był „KRYZYS KONI". Ogałacano wtedy na wszelaki sposób gospodarstwa rolne własnej ojczyzny i — przede wszystkim — kraje okupowane — Polskę, Litwę, Łotwę, Ukrainę, Belgię, wschodnie departamenty Francji — z resztek „zasobów końskich". Chabety musiały odgrywać rolę rumaków. A jednak — NIE STARCZYŁO.

*Polska ma dzisiaj dużo koni i ma dobre konie. Przy największej choćby motoryzacji armii konie będą — w razie wojny — bardzo poważnym CZYNNIKIEM OBRONY. **I dlatego przeciążanie koni pracą ponad ich siły, znęcanie się nad końmi, NISZCZENIE KONI** jest uderzeniem W SIŁĘ OBRONNĄ RZECZYPOSPOLITEJ. Nie trzeba być oficerem kawalerii, ani oficerem sztabu głównego, ani rolnikiem, by zrozumieć te proste prawdy. A ludzie — często bez złej woli — NISZCZĄ KONIE, chcąc je wykorzystać „jaknajoszczędniej".*

P. Składkowski uczynił po prostu to samo, co uczyniły już dawno Wielka Brytania, Francja, „Trzecia" Rzesza, Stany Zjednoczone, Związek Republik Sowieckich, Italia, nie mówiąc już o „sentymentalnej" Skandynawii.

To też nie trzeba „pokpiwać", a trzeba POMÓC, by ROZUMNY I SŁUSZNY OKÓLNIK był wykonywany ściśle. Taka codzienna, przypadkowa pomoc jest też udziałem „szarego obywatela" w przygotowywaniu obrony Państwa.

ARCHIWISTA.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PŁYWANIE

WYJAZD PŁYWAKÓW NA MISTRZOSTWA EUROPY NIEPEWNY.

Wyjazd pływaków polskich na mistrzostwa Europy do Londynu prawdopodobnie nie dojdzie jednak do skutku. Waterpoliści nie pojadą już napewno, możliwy jest więc tylko wyjazd Heidricha, Karliczek bowiem który nie stawił się na mistrzostwach Polski, tym samym nie bierze udziału w meczu z Finlandią, nie wchodzi w ogóle w rachubę.

PŁYWACY FIŃSCY PRZYJADĄ DO WARSZAWY W PIĄTEK.

Pływacka reprezentacja Finlandii na mecz z Polską przyjedzie do Warszawy w nadchodzący piątek wiecz.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO WARSZ. LIGI OKRĘGOWEJ.

Rozgrywki o mistrzostwo warsz. Ligi okręgowej na sezon 1938/39 rozpoczynają się 14.VIII. W rozgrywkach tych biorą udział następujące kluby: Skra, Okęcie, Znicz, Granat, F. Bema, Orkan, PZL, CWS, Legia i PWATT. Rozgrywki trwać będą w grupie jesiennej do 13 listopada.

POWITANIE BRAZYLIJSKICH PIŁKARZY W OJCZYŹNIE.

W Rio de Janeiro owacyjnie witano reprezentacyjnych piłkarzy brazylijskich po powrocie z Europy. Entuzjazm tłumów był tak gorący, że musiała interweniować policja, aby uchronić piłkarzy od naporu publiczności. Kilkanaście osób zabrało pogotowie ratunkowe.

W wywiadzie, udzielonym dziennikarzom, słynny piłkarz Leonidas oświadczył, że spośród wszystkich piłkarzy, zgromadzonych na mistrzostwach świata, największe wrażenie zrobili na nim: Wilimowski, Nejedly i Meazza.

Warto zaznaczyć, że gracze brazylijscy mieli szczególną pretensję do swego speakera radiowego, który w swych transmisjach ujemnie wyrażał się o brutalnej grze brazylijczyków. Speaker powrócił do kraju na innym statku, niż piłkarze, obawiając się, że mu „wygarbują skórę", jak mu to obiecywano

WIOŚLARSTWO

REGATY WIOŚLARSKIE W WŁOCŁAWKU.

Doroczne regaty wioślarskie w Włocławku odbyły się przy udziale 12 klubów wioślarskich z Warszawy, Bydgoszczy, Grudziądza, Płocka, Torunia, Kalisza i Włocławka. Rozegrano łącznie 16 biegów, które w punktacji drużynowej dały zwycięstwo Kolejowemu KW Bydgoszcz 51 pkt. 2) TW Warszawa 29 pkt. 3) TW Włocławek 24,5 pkt. 4) TW Płock 21 pkt. 5) Policyjny KW Bydgoszcz 18 pkt.

MIĘDZYNARODOWE REGATY ŻEGLARSKIE W SOPOTACH.

W międzynarodowych regatach żeglarskich w Sopotach brały udział następujące yachty polskie: „Danuta" Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku, „Bystry" — Oficerskiego Yacht Klubu w Gdyni i „Lotny" — Yacht Klubu Polski w Gdyni. Danuta uzyskała pierwszą nagrodę oraz dwie drugie nagrody i zdobyła puchar przechodni, ufundowany przez Senat Wolnego Miasta Gdańska dla najlepszej „szóstki".

RÓŻNE WIADOMOŚCI

URZĄDZENIA SPORTOWE NA TERENIE GDYNI.

Plan budowy urządzeń sportowych w Gdyni na lata najbliższe przewiduje powstanie szeregu stadionów sportowych, rozrzuconych we wszystkich częściach miasta. Dotychczas Gdynia posiadała jeden tylko stadion.

Nowy stadion powstanie na Redłowie. Nowy ten ośrodek sportu ma zawierać: a) stadion dzielnicowy z bieżnią 5-cio torową długości 400 mtr. z trybunami na 3000 miejsc siedzących i 5000 stojących, b) stadion pomocniczy z bieżnią 4-ro torową na 400 mtr. z trybunami na 2000 miejsc siedzących i 3000 stojących, c) dwa boiska treningowe do piłki nożnej, 3 tory bieżni na 100 mtr., skocznie, trybuny ziemne na około 400 miejsc, place siatkówki i koszykówki, d) budynek klubowy przy każdym boisku treningowym z natryskami, świetlicą, pokojami klubowymi i schroniskiem dla zespołów sportowych, e) boisko szczypiorniaka dla młodzieży, palanta i t. d., f) boisko hokeja na trawie i hazeny, g) 5 placów tenisowych, h) plac ćwiczeń gimnastycznych, i) halę gimnastyczną.

W innych dzielnicach Gdyni komisariat rządu postanowił urządzić prowizoryczne boisko gimnastyczne, wyposażone w sprzęt. Z boisk tych korzystać będzie bezpłatnie młodzież szkolna.

BÓJKA NA KONGRESIE KOLARZY.

Odbyty w Sofii kongres bułgarskich kolarzy zakończył się niebywałym skandalem. Przy wyborach na przewodniczącego współzawodniczyły listy dwóch ugrupowań Związku kolarskiego. Każda grupa wybrała swego przewodniczącego, z których każdy usiłował zająć miejsce przy stole prezydialnym. Pomiędzy delegatami, którzy obecni byli w liczbie 500, wynikła bójka, której kres położyła policja, z trudem opróżniając salę.

W FINLANDII ROZPOCZĘŁY SIĘ JUŻ PRZYGOTOWANIA DO OLIMPIADY.

Z Helsingforsu donoszą, że burmistrz h. Helsingforsu przesłał przewodniczącemu międzynarodowego komitetu olimpijskiego, hr. Baille-Latour, depeszę, w której oficjalnie go zawiadamia o przyjęciu propozycji organizacji olimpiady przez Finlandię. We wtorek odbyła się w Helsingforsie specjalna konferencja, na której rozpatrzono projekty odpowiedniego przebudowania i rozszerzenia stadionu sportowego.

LEKKOATLETYKA

GIERUTTO NA CZWARTYM MIEJSCU W SZTOKHOLMIE

Na olimpijskim stadionie w Sztokholmie odbyły się w środę wieczorem wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem amerykańskich lekkoatletów. Był to pierwszy start amerykańskich zawodników w bieżącym sezonie w Europie. Zawody, które zgromadziły przeszło 18 tysięcy widzów przyniosły szereg doskonałych wyników. Z Polaków startował jedynie Gierutto. Zajął on w rzucie kulą czwarte miejsce (wynikiem 15,28 mtr.), ale udało mu się pokonać słynnego fińskiego miotacza Kotkasa.

List do Redakcji

W pismach pojawiły się wzmianki o moim zwracaniu się do adwokatów z żądaniem nie wymieniania mego nazwiska w procesie. Żądania te miałem popierać groźbami.

Oświadczam, że **nie zwracałem się w ogóle z taką sprawą do żadnego z obrońców.**

Nadmieniam, że wobec bliskiego procesu i wobec mego wyjazdu nie będę więcej prostował szerzonych kłamstw. Nie jest to jednak równoznaczne z obietnicą amnestii dla kalumniatorów.

MELCHIOR WAŃKOWICZ.

Maturzyści a szkoły akademickie

W związku z **wejściem w życie** nowej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, *maturzyści, którzy uzyskali świadectwa* dojrzałości w roku bież., zostaną powołani w jesieni przed rozpoczęciem studiów akademickich do **odbycia służby wojskowej.**

Ministerstwo WR. i OP. zwraca uwagę, **że w interesie tych abiturientów leży, aby ci z nich,** którzy zamierzają uczęszczać do szkół akademickich, już jesienią **r. b. dopełnili wszystkich warunków, koniecznych do wstąpienia** na daną uczelnię.

Warunki przyjęcia, **jak terminy** wnoszenia podań, wykaz potrzebnych dokumentów, terminy składania egzaminów wstępnych podadzą do wiadomości **odnośne szkoły akademickie. Ministerstwo WR. i OP. zachęca zatem młodzież do ubiegania się o przyjęcie do szkół akademickich już jesienią r. b.**

Mieszkańcy wsi w Polsce
przeważnie mieszkają w jednej izbie

Według danych spisu ludności z roku 1931 na wsi w Polsce istnieje 4.472.156 mieszkań, w których zamieszkuje 23.096.698 osób. Mieszkań jednoizbowych jest 2.298.700 (51,4 ogółu izb) zamieszkuje je 11.023.114 osób, t. j. 47,7%, dwuizbowych 1.580.805 (35,4% ogółu izb), trzyizbowych i więcej 579.048.

Film kolorowy

Wbrew przewidywaniom sprawa kinematografii kolorowej posuwa się naprzód żółwim krokiem. O dr. 1934 nakręcono na całym świecie zaledwie 26 pełnoprogramowych filmów kolorowych. dodatku niektóre z tych obrazów zawierały tylko jeden lub dwa akty w kolorach. Statystyki kasowe wykazały, że filmy w kolorach naturalnych nie przyciągają bardziej publiczności aniżeli filmy czarno - białe. Kolor nie stanowi więc specjalnej atrakcji. Filmy kolorowe nakręcane były w Stanach Zjednoczonych, w Anglii we Francji i w Niemczech.

Herm na zur Mühlen

MARIONETKI

z niemieckiego przełożyła HALINA PILICHOWSKA.

Mała Margery przybyła z Nowego Jorku, ale równie dobrze mogłaby przybyć z Alabamy czy jakiegokolwiek innego „dzikiego" stanu.

Europa wytrąciła ją z równowagi. Zdumionymi oczami przypatrywała się starym gmachom, a Europejczycy, ludzie dziwni z prastarą„ tak dla Margery niezrozumiałą tradycją, sprawiali na niej raczej niemiłe wrażenie. W jadalni pensjonatu, szeroko rozwartymi niebieskimi oczami dziecka bezustannie pytała: Co teraz będzie?

Zachowywała się trochę niezręcznie i trochę bezradnie, jak młody psiak, który się zabłąkał pomiędzy dobrze wytresowane, starsze psy. I jak bardzo młody psiak miała bezgraniczne zaufanie do wszystkich ludzi, co, oczywiście, doprowadzało ją do okrutnych rozczarowan. W chwilach takich uciekała do swych marionetek. Spostrzegano wówczas ze zdumieniem, że martwe bezduszne lalki były dla niej znacznie bliższe, niżeli wszyscy otaczający ją ludzie.

A więc był tam poczciwy pies Toby, który przybiegał na najlżejsze bodaj skinienie, i równie grzeczna myszka Micky. Józefina Baker natomiast broniła się przed wszelkimi zakusami na jej niezależność. Nie chciała nigdy tego, czego chciała mała Margery, miała własne pomysły, własne życzenia i walka pomiędzy Margery i Józefiną Baker była bardzo emocjonująca i nieomal wstrząsająca.

Margery usiłowała raz po raz narzucić swą woię opornej marionetce. Marionetka się złośliwie wykrzywiała i robiła to, co chciała. A Margery stawała się coraz bledsza i okrągła jej twarzyczka przybierała zatrważająco twarde ry sy . Po niezliczonych ćwiczeniach zwyciężyła ostatecznie Margery i na obliczu jej wykwitł uśmiech taki, jaki się zazwyczaj widuje na twarzach dyktatorów.

„No i cóż, — zatryumfowała, — przełamałam w końcu jej upór".

Pokonana marionetka złożyła głęboki ukłon i zaczęła tańczyć tak, jak Margery chciała. Grymas na twarzy Józefiny Baker zaczął jak gdyby łagodnieć i nagle wezbrała we mnie fala bezsensownego współczucia dla tego bezdusznego, zwyciężonego stworzenia.

Pewnego razu dała mi Margery sznurki do ręki, „Może pani wprawi lalki w ruch".

Spróbowałam tego z pewnym lękiem. Ale po niewielu już chwilach ogarnęło mnie niezwykłe uczucie: uczucie władzy nad czymś, nie: nad kimś innym. Albowiem lalka nabierała odrazu życia i ja byłam życia tego panem. Tańczyła, skakała tak jak sobie tego życzyłam. Sznury w moim ręku były jej życiem, o którym mogłam decydować, były jej losem, który moim podlegał rozkazom.

Margery nie przestawała się uśmiechać.

„Prawda, że to piękne?" — pytała

I nagle przebiegł mnie zimny dreszcz, albowiem podczas tej zabawy odkryłam w sobie coś, co wzbudzało we mnie wstręt: żądza panowania, żądza tyranizowania.

Sznurki się rozluźniły — nie mogłam już za nie pociągać — i marionetka osunęła się na podłogę.

I leżała tak obok innych, obok zacnego psa Toby i potulnej myszki Micky, obok podrygującej lampy i rozhasanej piłki, obok marynarza i „szlifibruka". Mała Margery pozbierała to wszystko z podłogi, sznurki nawinęła na kołek, aby się nie poplątały i ułożyła lalki w dużym pudle.

„Teraz już pani rozumie?" zapytała mała Margery.

Tak, teraz zrozumiałam; zrozumiałam znacznie więcej niż sama Margery. Zrozumiałam ucieczkę jej do stworzeń, które podlegały jej władzy, zrozumiałam praprzyczynę wszystkich okropności naszego świata. I zrozumiałam również bezradność ludzi, biednych marionetek życia, które — gdy się już wytańczą i wyhasają — opadają z sił i wówczas kładzie się je do pudła.

I długo jeszcze po tej próbie z marionetką miałam bolesną świadomość, iż czuję sznur, na którym jestem uwiązana.

Strajk budowlanych w Łucku

o stosowanie obowiązującej umowy

W Łucku z końcem marca b. r. została zawarta umowa zbiorowa na robotach budowlanych, określająca stawki płac według kategorii robotników i rzemieślników. Umowa, zarejestrowana w Inspektoracie Pracy 5-go Okręgu w Lublinie, obowiązywała na miasto Łuck i powiat.

Firma Rachman i S-ka nie stosowała się do umowy. Robotnicy zażądali płac według umowy, jednak po bezskutecznych wysiłkach w celu polubownego załatwienia zatargu, tak w Inspektoracie Pracy w Łucku i Starostwie jak i u przedsiębiorców, postanowili ogłosić strajk. Strajk rozpoczęto w dniu 15 lipca b. r.; obejmuje on 60-ciu robotników.

W dniu 17.VII. b. r. zwołano Ogólne zebranie członków Zw. Budowlanych, na które zaproszono sekretarza Okręgowego z Kowla.

Po dyskusji robotnicy postanowili wytrwać w strajku aż do osiągnięcia wysuniętych postulatów. Strajk trwa nadal.

Kaflarze w Siemiatyczach

zwyciężyli

Strajk okupacyjny robotników kaflarskich w Siemiatyczach po 30-dniowej akcji strajkowej został zakończony na obustronnej konferencji przy udziale p.p. inspektora okręgowego i obwodowego w Białymstoku.

Robotnicy otrzymali podwyżkę płac w granicach od 5 — 30%. Zwycięstwem robotników - kaflarzy jest zniesienie 6 kategorii płac na kat. i podciągnięcie najmniej zarabiających od 2,8 gr. za kafel do 4 gr.

Stawki płac dla kaflarzy zostały ustalone: I — 4,60, II — 4,25 i III — 4 gr. za kafel; dla pomocy — z 90 gr. do 1,25 dla kobiet i dla mężczyzn 2,40, oraz dla zarabiających mniej, niż 2,50 dziennie 10% podwyżki.

W dniu 18 lipca 400 robotników kaflarskich przystąpiło do pracy.

*

Zarząd Związku w imieniu wszystkich strajkujących robotników, tą drogą składa proletariackie podziękowanie za udzieloną pomoc moralną i materialną i potwierdza odbiór następujących kwot:

Centr. Związek Rob. B., D., C. Bielsk P. zł. 53,50, Hajnówka zł. 26,47, Milejczyce zł. 50,40, Orla zł. 42,55, Grodno zł. 15,00, I Białystok zł. 29,80, Rada Związków Zawod. Bielsk P. zł. 34,82, Związek Pracowników Skarbowych, Siemiatycze zł. 50,00, Zebrane wśr:d inteligencji pracującej w Siemiatyczach zł. 61,00, razem zł. 363,54.

Wiadomości z całej Polski

ZBRODNICZY ZAMACH, CZY WYBRYK WYROSTKÓW.

Na szosie państwowej Nowy Sącz - Grybów na terenie gromady Cieniawa nieujęci dotychczas sprawcy zabarykadowali drogę, ustawiając na niej dwie przeszkody. Do jednej z nich posłużyli się wyrwaną z mostu belką, a w niedalekiej odległości usypali duży stos kamieni wpoprzek całej jezdni. Barykada ta, ustawiona na zakręcie, groziła poważnym niebezpieczeństwem dla pojazdów, zjeżdżających od strony Grybowa.

Na przeszkodę tę najechał, zdążający z Nowego Sącza do Grybowa, samochód osobowy p. M. Paszkowej, prowadzony przez szofera Jana Michalika. Kierowca w ostatniej chwili spostrzegł przeszkodę i zatrzymał wóz, który mimo to jednak wpadł na barykadę. Wóz został lekko uszkodzony.

POGRZEB TRAGICZNIE ZMARŁEGO LOTNIKA.

W Kielcach odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego kpt. Tadeusza Makowskiego, pilota z Torunia, który biorąc udział w krajowych zawodach szybowcowych w Masłowie zginął śmiercią lotnika w okolicach Końskich.

ŚMIERĆ WSKUTEK WŚCIEKLIZNY.

W Zgierzu zanotowano wypadek śmierci z powodu wścieklizny. 12-letni Henryk Zasman, syn kupca został przed paru tygodniami pokąsany przez psa. Wczoraj dostał on nagle silnego ataku. Lekarz pogotowia stwierdził wściekliznę i polecił odwieźć chorego chłopca do szpitala. W drodze chłopiec zmarł.

TRAGICZNY WYPADEK.

Przybyły do Kohbyna na odpust ze Lwowa ks. Władysław Haduch został w czasie kąpieli w rzece Stryj porwany przez prąd i zatonął. Ciało wydobyto. Wszelkie uróby ratunku, pozostały bez wyniku.

POGROM NAGUSÓW.

Policja przeprowadziła na plaży w Jaremczu kontrolę strojów kąpielowych. Kilka letniczek ukarano doraźnie mandatami karnymi za budzenie zgorszenia publicznego.

WYROK NA MATKOBÓJCZYNIĘ.

Przed Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciw 22-letniej Elzie Matejowej, nieślubnej córce gospodyni z Krzyżownik, Speidowej, oskarżonej o zabicie swej matki w kwietniu b. r. Jak już donosiliśmy, Speidowa eksmitowała wówczas córkę wraz z mężem i dzieckiem w wyniku sporów majątkowych. Po eksmisji, kiedy matka wróciła do domu, aby zabrać chleb i cukier doszło między nią i matką do sprzeczki, w czasie której ugodziła matkę łopatą w głowę i zabiła ją. Sąd skazał matkobójczynię na 4 lata więzienia.

Z BRAKU OPIEKI.

6letnia Julianna Nowakówna z gm. Książ Wielki w pow. miechowskim niosąc na ręku swego 4-miesięcznego brata Mariana, upadła z nim na ziemię tak nieszczęśliwie, że chłopczyk doznawszy pęknięcia czaszki, natychmiast zmarł.

STRAŻNIK SOWIECKI ZASTRZELIŁ DZIEWCZYNĘ NA POLSKIM TERYTORIUM.

Na terenie Kisorycz w pow. sarneńskim sowiecki strażnik graniczny przeszedł na terytorium Polski i tu zastrzelił z karabinu, 16-letnią dziewczynę Marię Kiryłczuk, po czym zbiegł zagranicę.

Władze polskie zgłosiły protest do granicznych władz sowieckich.

PIORUN ZABIŁ DZIECKO.

W Szczuczynie Nowogrodzkim podczas burzy piorun uderzył w most, pod którym ukrył się dzieci. Zabita została 4-letnia dziewczynka i porażony chłopiec 12-letni.

DZIECKO ZASYPANE PODCZAS ZABAWY.

Tragiczny wypadek wydarzył się w czasie wycieczki dzieci z przedszkola w Stanimierzu, pow. Przemyślany, woj. Lwowskie. 7-letnia dziewczynka została zasypana ziemią w czasie zabawy. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej dziecko zmarło.

Tragiczna wycieczka przez przełom Dunajca

Z przystani w Pieninach spływała na czterech połączonych łodziach przełomem Dunajca do Szczawnicy wycieczka złożona z 8-miu osób. Łodzie kierowane były przez zawodowych flisaków, Mariana Koterbę i Wojciecha Pcienia.

W czasie spływu jedna z łodzi zawadziła spodem o skałę podwodną, i poczęła zanurzać się w rzece. W celu zepchnięcia łodzi ze skały flisak Koterba wskoczył do wody. W tym jednak momencie przestraszone nagłym zachwianiem się łodzi dwie letniczki, mimo, że żadne niebezpieczeństwo już im wówczas nie groziło, wyskoczyły z łodzi, wpadając na Koterbę.

Jedna z nich chwyciła go kurczowo za szyję, tak, że ten po dramatycznej walce poszedł na dno. Mimo wolną sprawczynię wypadku wyratował drugi flisak, który doprowadził łodzie do brzegu.

Mimo wezwań drugiego flisaka, do zachowania spokoju, również inni pasażerowie wyskoczyli z łodzi do Dunajca, dopływając do brzegu.

Zwłoki Koterby znaleziono w kilka godzin po wypadku w dolnym biegu Dunajca.

Kącik radiowy

DZIŚ, 22 lipca — PIĄTEK.

16.45 „COP" — reportaż.
19.00 Piesni polskie.
19.30 Koncert rozrywkowy.
22.00 Muzyka kameralna: L. v. Beethoven.

ROSNĄ KADRY FACHOWCÓW RADIOWYCH.

Rozgłośnia krakowska, przy współpracy Muzeum Przemysłowego i Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczo - Przemysłowego, zorganizowała kurs instalacji anten i usuwanie zakłóceń w odbiorze radiowym. W kursie wzięło udział 64 słuchaczy, którzy po zakończeniu kursu w formie egzaminów ustnych i pisemnych, otrzymali odpowiednie dyplomy.

Dzięki zgodzie Dyrekcji Poczt i Telegrafów, imienne listy absolwentów kursu umieszczone będą we wszystkich urzędach pocztowych Okręgu Krakowskiego, dzięki czemu zainteresowani będą mogli łatwo zorientować się, kto jest odpowiednio fachowo przygotowany do wykonywania instalacyj antenowych i zabezpieczania źródeł zakłóceń.

Na kursie, który odbywał się w gmachu Muzeum Przemysłowego, reprezentowane były prawie wszystkie firmy radioinstalacyjne Krakowa oraz elektrownie powiatowe.

Wobec powodzenia kursu i potrzeby tego rodzaju fachowców, następny kurs zorganizowany będzie w jesieni.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 22 lipca.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. wojsk. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.15 „Głośno szumią Gopła fale"— aud. dla dzieci starszych. 15.30 Rozmowa z chorymi. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 **Walce, romanse i serenady** w wyk. Orkiestry Lwowskiej. 16.45 **„C. O. P."** — reportaż. 17.00 Muz. tan. (płyty). 18.00 Rzeczy ciekawe. 18.10 Utwory fortep. w wyk. Arno Heintzego (z Łodzi). 18.45 Nowości literackie. 19.00 **Pieśni polskie.** 19.20 Pog. akt. 19.30 **„W romantycznym kalejdoskopie" — koncert rozrywkowy.** W przerwie „Zgubiona torebka" — skecz. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 **„Dawne piosenki".** 21.50 Wiad sportowe. 22.00 **Beethoven** (płyty). 22.55 Przegląd prasy i ost. dzien.

WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Parę informacji. 14.10 Program na jutro. 14.15 **Soliści: Cezary Kowalski** (barytno) **i Tadeusz Zygadło** (skrzypce). 15.00 Wiad. sportowe. 15.05 Zespół Lewandowskiego. 17.00 Pog. akt. 17.10 **Ork. symf.** (płyty). 18.10 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.00 **„Ogródki Jordanowskie"** — felieton. 22.15 Jodlerskie piosenki (płyty). 22.30 Muz. tan.

SOBOTA, 23 lipca.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20. Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7. Dziennik. 7.15 Ork. wileńska. 12. Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.15 „Leśna królewna" — słuchowisko dla dzieci. 15.45 Wiad. gospod. 16. Koncert rozrywkowy. W przerwie: „C. O.P."—reportaż. 17.55 Program. 18. Nasz program. 18.10 „Gdy śpiewał Szalapin" — reportaż. 18.45 „Mohort" (kwadrans poetycki). 19. Rec. klarnetowy J. Madei. 19.20 Pog. akt. 19.30 Ludowe melodie Wileńszczyzny. 20. Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik i pog. 21. „Posyłamy dzieci do dziecińców" — pog. dla gospodyń. 21.10 Kapela ludowa. 21.40 Transm. z meczu pływackiego „Polska — Finlandia". 22. Godzina niespodzianek. 23.10 Ostatni dzień.

WARSZAWA II. 13. Skrzypce z płyt. 13.50 Parę informacyj. 13.55. Program. 14. Koncert rozrywkowy z płyt. 15. Wiad. sportow. 15.05 Zespół Rynasa. 17. „Suszenie grzybów". 17.15 Debussy i Ravel z płyt. 18.05 Muzyka lekka i tan. z płyt. 22. Pieśni ang. i amer. 22.25 Muzyka tan. z płyt.

Tabela wygranych

3 dzień ciągnienia II klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

125.000 zł.: 53377.
15.000 zł.: 27393.
10.000 zł.: 30200.
Po 2.000 zł.: 14854 68207 70200.
Po 1000 zł.: 18204 46047 52287 68178.
1000 zł.: 74055.
Po 500 zł.: 23549 27154 57504 97999 134980.
Po 500 zł.: 6248 13827 17160 32492 33065.
Po 250 zł.: 7562 18103 22445 23811 34187 36605 51134 52755 58915 60969 63268 63389 65576 72779 75316 75453 76225 83438 85483 86037 88884 89399 94715 101807 109342 111980 119541 120815 123202 130515 147090 150351 153979. 42978 65631.

Wygrane po 125.—.

377 1755 909 2109 536 689 3038 230 979 4418 614 790 5668 6029 457 533 860 66 7234 562 677 743 90 964 8092 597 846 9171 354 516 10 738 872 98 908 77 11070 217 12459 13210 14000 716 806 15272 323 67 79 16318 723 51 820 68 17000 597 937 18245 21060 309 67 620 22260 533 23055 270 562 787 24310 821 26431 674 861 26575 725 27805 28023 466 672 969 29177 339 617 29 956 30026 701 814 57 61 31144 264 773 84 32372 901 33251 444 70 501 33 640 34313 694 701 35099 373 36186 716 42 68 911 37260 347 470 587 737 833 38502 39021 30 40170 560 708 41126 975 42041 866 43194 228 874 801 981 44562 657 61 710 45393 412 83 834 46147 291 47143 48390 743 86 49327 69 420 50 125 642 51317 663 65 52046 169 651 979 53282 467 931 54334 536 852 55138 229 489 771 56311 487 546 790 908 57325 577 881 58013 740 59630 60 177 475 980 61250 593 62066 405 900 63138 39 216 975 64133 646 65187 382 876 67029 171 80 607 9 821 950 68178 69100 466 612 65 74 70172 716 718856 982 72118 205 46 379 660 67 85 772 73076 221 360 475.

76093 190 301 77078 272 381 990 78139 829 79104 319 415 31 702 80106 270 738 942 81171 544 82319 449 81 83279 689 781 84724 889 950 62 85223 773 969 86158 358 90 92 96 627 735 46 96 814 87141 352 68 690 766 88208 49 440 59 720 845 919 45 89746 90227 29 623 803 91377 92232 542 75 779 894 93170 425 588 95 94008 694 958 95002 9 119 300 418 909 96411 695 97605 725 93 98020 119 244 587 810 32 63 99551 800

100270 639 840 42 87 101404 509 635 53 102263 103512 104140 573 661 91 846 105073 176 513 106397 585 717 107064 707 25 108021 109432 917 110692 111122 236 658 758 112346 627 113043 80 505 712 114617 872 115071 155 258 735 116021 230 643 720 869 117122 447 118421 523 784 119074 364 833 120265 674 121474 560 724 25 952 70 122 109 540 623 85 801 70 123125 215 383 440 935 124226 309 610

125001 185 414 126237 127571 128025 233 758 129231 130548 727 131653 64 930 132519 133027 267 134173 692 135102 55 136240 486 737 853 978 137194 238 691 803 919 138659 139001 390 98 622 815 140269 328 488 525 141091 534 41 889 909 142419 83 515 728 143158 349 432 97 855 144170 615 41 726 145040 542 67 611 20 146183 755 147152 313 586 148217 306 846 49016 212 34 387 576 800 44 915 150046 112 70 351 443 151397 406 22 538 705 152234 551 85 684 153842 154109 273 80 389 539 838 963 95 155488 671 702 843 907 56 156731 157096 660 987 158165 159137 382 988

Wygrane po 62.50.

63 110 264 351 522 33 892 1022 310 430 90 503 20 600 82 706 34 867 2414 636 689 712 46 987 3134 265 307 552 92 636 90 849 4073 237 717 37 899 5049 182 307 14 424 55 670 750 69 815 989 6166 422 743 7 136 89 283 404 656 704 831 89 8043 140 375 562 782 854 66 72 922 9231 560 677 877 913 10004 111 209 521 733 89 890 950 11063 124 203 310 30 94 508 764 12318 416 99 630 70 84 882 13238 415 747 79 94 891 901 55 14014 106 279 459 885 15029 626 855 970 92 16091 117 51 206 381 82 428 763 17178 90 259 516 58 660 709 938 18431 35 19212 54 417 81 827 908 11 20075 145 200 427 21080 379 508 741 833 37 47 88 22043 153 370 525 604 23334 401 33 579 958 24478 703 25150 249 319 476 504 618 794 909 24071 176 77 229 519 94 710 91 884 982 27099 388 436 591 606 14 805 981 28011 235 498 636 38 29074 159 227 52 92 93 414 569 91 702 24 949 30089 236 437 598 656 749 31159 272 494 32075 597 634 761 33016 73 809 768 34146 266 689 841 954 35110 17 31 330 71 400 534 36210 53 458 566 698 832 950 91 37033 195 213 318 67 544 609 87 99 827 38249 71 326 406 511 17 854 917 39005 212 379 521 75 709 809 40524 623 86 753 820 93 997 41161 239 601 849 938 43480 504 745 824 44116 208 70 880 45107 520 700 71 862 46028 531 783 850 47254 430 60 97 555 67 673 918 48032 47 126 70 365 798 49033 191 355 90 467 739 9 806 50019 413 41 542 78 715 843 51010 340 542 757 52145 227 306 24 485 670 812 923 53087 94 206 487 542 866 54023 591 667 755 66 833 55016 53 108 20 325 56289 456 534 57115 220 669 58283 120 59798 60 296 434 566 74 86 700 61085 312 61 410 79 92 863 951 62208 82 455 652 98 691 729 933 63382 753 873 64529 75 839 65044 165 97 355 882 996 66057 83 311 508 658 708 10 72 67036 82 231 479 727 65 983 68171 417 560 67 763 818 930 69003 66 80 82 213 438 714 869 70145 345 633 780 807 976 71208 48 428 79 507 89 607 81 860 72065 70 660 937 73080 205 360 9 495 760 890 74887 97.

75055 277 458 628 76307 37 412 597 694 747 953 92 77019 148 322 730 939 78192 268 615 973 79210 56 430 530 629 56 80066 92 246 389 588 652 713 950 96 81117 212 53 61 744 851 963 82100 207 423 713 960 83366 96 414 683 84276 437 741 843 99 85251 427 601 86044 62 285 87002 518 78 838 915 70 88599 732 38 809 89042 214 97 411 90022 260 584 621 91006 402 61 556 650 801 969 84 92198 732 63 93011 23 292 553 54 911 [illegible] 94214 48 360 419 514 601 78 98 852 941 95134 204 317 608 46 65 796 901 39 96499 785 827 97164 398 527 934 98019 23 31 168 86 255 375 604 99006 10[illegible] 29 93 315 565 875 82 932 90.

100245 83 634 870 101123 82 313 35 967 102326 657 749 817 103468 563 94 871 104034 708 807 42 948 105077 173 268 357 67 514 52 680 860 106178 381 412 36 108028 53 546 796 109179 444 534 71 74 78 960 110037 98 259 585 87 657 969 111378 67 289 112220 452 85 502 32 113138 85 290 324 441 748 114020 43 67 243 943 83 115235 602 28 116564 947 75 117247 602 49 118013 247 583 647 775 119410 513 120824 925 121752 122354 554 658 757 943 123119 37 293 853 124283 338 458 61 869

125559 777 842 126664 963 127478 128295 424 96 841 129047 279 695 806 130132 258 95 520 71 623 782 131202 345 89 532 761 971 132089 308 16 48 912 133495 134097 452 76 135069 248 53 818 136191 137014 126 76 319 39 638 701 900 97 138004 157 508 139044 92 656 72 715 835 140082 120 70 266 303 520 141290 529 685 87 788 901 89 142380 428 509 781 890 143353 54 411 15 66 597 652 144037 357 61 485 687 869 145011 81 83 191 323 510 685 704 811 27 146043 182 355 499 537 770 953 147518 667 148205 459 577 876 976 149210 404 63 577 644 150454 610 98 883 91 151026 50 72 158 256 152160 402 613 708 153004 136 260 306 419 577 78 154023 207 28 439 697 895 155003 196 552 944 156496 848 928 157230 65 332 69 79 620 852 158032 442 515 63 723 866 159774 88

III ciągnienie

Wygrane po 125.—.

2058 251 529 993 3745 920 4250 62 363 610 90 5463 542 636 860 7175 8404 746 9132 10137 64 308 10772 11310 592 856 13564 86 14039 246 808 16249 16007 446 501 31 735 18346 433 67 19533 97 20086 21401 802 22383 522 972 23109 24450 575 675 971 25465 26008 961 27028 43 28806 19 29659 30364 95 435 31634 60 32866 33100 503 12 948 34281 35546 8817 923 36643 37063 458 864 38640 39909 40161 42012 713 25 43441 44019 304 46114 413 688 47132 425 29 516 906 48451 49074 66.

50065 520 664 834 51119 492 52615 370 53145 55084 91 385 477 655 56164 945 57481 945 58705 889 59743 60102 333 40 818 61925 62540 645 730 850 64137 372 65813 66628 42 67891 68143 69026 139 326 70744 71044 72624 73051 565 74407 858 75622 982 76450 898 79584 697 906 69 80416 572 919 81109 471 82468 83336 492 609 724 878 84316 644 970 85041 252 802 86558 87693 88409 89499 90028 31 202 353 609 72 740 991 91081 429 639 880 959 92188 565 738 93013 95449 649 96209 556 732 97702 42 98167 227 439 819 99032 116 46.

101045 95 431 48 949 102592 757 103572 104523 37 105910 106138 108070 719 949 110410 111823 112840 84 113282 114140 115456 116682 117507 118075 119190 626 919 121083 106 48 122912 124464 586 126271 524 127028 66 115 374 82 575 656 742 128635 129071 666 130396 534 824 131195 132064 771 133455 135680 137477 514 626 912 138050 139250 140751 88 141157 587 142723 143225 562 144852 146284 342 44 452 597 147334 640916 148972 149332 700 150280 534 769 805 151334 152429 974 153058 154337 155564 156086 106 157018 466 570 158638 159494 881

Wygrane po 62.50.

46 840 1212 448 95 613 932 2143 497 503 95 647 57 3280 660 854 5110 35 306 492 701 6493 582 7326 493 528 701 80181 127 313 692 9019 40 246 499 10632 94 11039 58 347 640 935 12179 88 97 271 456 523 13430 68 544 67 638 970 15377 757 156883 793 837 978 16011 654 76 764 74 17208 326 29 499 894 18495 773 19049 103 20041 59 747 877 21845 22845 24051 25612 717 805 45 26178 228 578 905 27073 274 880 28287 604 862 74 29117 210 304 90 674 30215 473 31412 591 612 794 33088 120 630 862 992 34065 141 58 413 53 782 94 858 35524 62 619 36090 460 735 54 37607 21 38 432 506 611 88 707 847 39430 502 786 40629 61 746 41350 585 981 42076 43546 873 44067 435 41 591 625 45424 46527 47391 476 556 48724 855 49202 813.

50071 896 51477 674 889 52109 616 53280 483 620 54435 628 981 55226 65 90 340 56244 530 917 57003 467 59476 895 964 60040 200 63 742 61460 809 62240 692 63 814 63180 472 556 692 874 64216 489 619 709 65148 322 66685 725 67533 856 74 47 68021 345 620 796 70153 714 71215 597 633 72142 73065 343 686 701 74715 837 75607 77001 90 212 78481 755 79611 80181 300 81089 269 632 872 82037 258 643 965 76 83785 84174 406 85528 685 989 96 86077 465 985 87328 658 88038 306 8 89096 90081 580 604 890 91040 58 93 541 92190 403 64 93382 639 799 94025 533 95573 703 96204 337 497 922 97004 437 56 954 98012 139 50 438 775 98 99073 80 167 454.

100508 795 864 101351 659 874 102422 103002 15 811 936 89 104333 105355 76 452 54 682 733 106611 107322 109441 721 825 919 110451 111047 362 113170 422 74 758 80 984 114717 985 115017 392 116386 117845 118191 119551 739 120259 474 918 121650 965 122135 572 794 917 123341 66 88 742 124443 67 125037 449 754 126050 98 127116 669 781 873 128074 113 253 65 472 567 824 129223 130078 105 546 872 976 133993 134636 135322 541 136457 137089 389 601 28 138146 420 65 648 139547 763 140667 141266 557 142242 93 143679 747 956 144847 64 145208 304 422 645 146177 597 147245 573 148275 386 664 149002 303 46 575 150016 195 234 696 151055 152572 750 896 153022 622 154016 38 547 804 910 30 155134 71 276 475 688 96 923 93 156195 315 510 157312 833 158058 421 538

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł.: 131106.
50.000 zł.: 67422.
20.000 zł.: 99746.
10.000 zł.: 55084.
5.000 zł.: 31271 58020.
2.000 zł.: 8978 45690 58042 84440 159155.
Po 1.000 zł.: 36279 38007 41003 69718 70714 89057 92616 102176 139274.
Po 500 zł.: 10416 13119 18879 23224 36087 46519 48470 51638 58334 63323 67549 79700 101050 132303 140356.
Po 250 zł.: 2192 2769 5845 9041 9712 10821 13308 17127 17485 25764 30005 32580 36774 42815 43003 49488 50518 53340 55345 56425 65725 66530 69248 72672 73396 74295 80363 82672 887574 91493 102192 109587 110109 111208 112450 120645 132108 133399 138205 139871 146636 153930 154026 156145 158646 158788.

Wygrane po 125.—.

Po 125 zł.

363 1130 347 2024 700 858 1222 388 729 4049 63 6258 535 7343 484 9924 10759 11429 917 34 12622 904 13285 380 88 14474 505 16815 17116 20608 21557 602 22822 23467 760 851 24689 26063 27096 961 28207 32401 34588 35293 472 783 36373 624 23903 39069 312 635 978 40246 801 41450 43541 46978 47668 48193 49062

50148 742 51045 306 53583 54781 55199 853 56202 57302 29 59950 60041 61244 320 63608 64579 821 65207 77 98 320 91 66793 69037 70741 71376 978 72423 532 73538 77289 550 909 78254 482 711 79045 205 80108 586 878 81621 82047 334 548 83866 82 84648 85177 86157 461 604 804 87086 374 648 88815 22 90449 728 91717 93255 94 457 95766 96393 98269 99315 101438 643 103191 863 984 104068 295 415 105133 498 607 106128 545 753 107184 278 778 108051 110195 214 853 962 111892 112013 564 962 113651 114184 576 961 115295 116950 117446 118189 419 119763 120081 178 121833 974 122340 123073 153 396 124170

126095 867 127132 453 54 520 864 128471 129153 736 40 972 130526 131912 132673 133976 134270 661 873 135790 136281 137849 990 138272 139838 140200 75 666 141068 142926 143547 53 145003 676 730 146075 147471 149495 150768 809 151121 718 922 153544 154464 156060 91 234 353 158507 659 858 971

Wygrane po 62.50.

124 440 877 1045 167 528 626 68 742 99 2329 838 3138 380 542 4309 76 833 989 5300 617 59 857 964 6947 7033 151 317 501 720 29 928 8478 9501 930 10077 160 686 764 975 11088 675 932 12229 510 747 13815 29 975 14356 451 976 15306 10 961 16068 542 627 916 17018 673 18091 123 92 236 622 19012 154 716 20139 842 904 21318 402 22356 87 454 609 81 994 23856 88 24731 25133 67 251 408 877 26513 690 27216 825 28922 29063 478 30 399 31 438 738 32791 33220 329 84 796 847 34202 310 429 856 999 37125 316 550 38333 82 39240 40 249 920 41122 343 405 42654 765 805 43182 649 44158 590 760 73 45490 47361 602 48325 694 818 941 49414 572.

50228 583 764 51243 363 597 54151 55283 641 808 56472 569 604 754 903 57134 564 58388 551 787 824 960 59177 241 644 842 60133 231 734 931 36 61932 81 62110 201 451 902 63737 65120 650 67713 802 68010 69041 814 98 70225 71534 897 72672 73109 588 74106 77 427 80 89 508 757 76332 862 77026 366 400 516 794 935 90 78140 475 79116 80397 688 760 81177 239 330 82221 83095 555 727 84729 922 85424 833 86048 87378 88230 723 803 89093 194 388 90171 91164 228 92528 872 93179 95 299 374 499 757 94762 909 95296 800 96284 784 97020 259 835 98689 995 99364 885 100112 906 101343 532 735 102508 804 103906 104147 965 105373 85 763 919 106141 340 865 108514 642 66 110257 749 111082 181 781 937 112280 114354 458 115133 59 296 593 959 11620[illegible] 117105 118067 119213 562 769 120151 70 337 121041 75 310 604 22 122063 761 123228 124668

125023 126511 817 127760 886 128076 238 129089 296 827 130156 775 924 52 132416 742 133206 450 58 134134 316 959 135088 371 423 634 805 136243 613 137047 893 139418 838 140200 846 48 141777 142014 872 87 143037 799 144308 517 145034 963 146180 147427 788 971 148071 96 867 919 149244 150543 151074 152417 24 626 843 88 152511 153016 456 661 866 87 154625 766 155235 306 157784 158237 310 159347 583.

Z codziennych walk robotników

STRAJK OKUPACYJNY W GARBARNI. W garbarni firmy Bracia Brzezińscy, przy ul. Limanowskiego 166 powstał zatarg. Firma mianowicie zapowiedziała unieruchomienie na pewien okres czasu swych zakładów. Robotnicy w związku z tym wystąpili z żądaniem, aby firma złożyła zobowiązanie na piśmie, iż następnie przy ponownym uruchomieniu garbarni wszyscy robotnicy zostaną zatrudnieni.

Poniewż na konferencji firma odmówiła złożenia tego rodzaju zobowiązania w dniu wczorajszym robotnicy w liczbie około 100 podjęli strajk okupacyjny.

STRAJK W WYTWÓRNIACH SWETRÓW. W ciągu dnia wczorajszego był kontynuowany, a nawet na skutek działalności komisji strajkowych został rozszerzony. Łącznie strajkuje około 400 robotników. Rokowania na razie nie zostały podjęte.

W SZWALNIACH BIELIZNY strajk obejmuje około 400 robotnic. Inspektorat pracy zajął się likwidacją tego sporu i wezwał pracodawców na jednostronną konferencję, celem zapoznania się z sytuacją.

ZATARG W FABRYCE A. LESZ został zlikwidowany. Na konferencji u Inspektora Pracy inż. Skusiewicza uzgodniono normy urlopowe i stawki za postoje. Zatarg został zakończony podpisaniem układu.

DZIŚ WYJEŻDŻA DELEGACJA SEZONOWCÓW DO WARSZAWY. W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Ministerstwa Opieki Społecznej w Warszawie delegacia związku sezonowców w Łodzi, która podejmie interwencję w sprawie uruchomienia robót publicznych w Łodzi przez pełny tydzień roboczy, podwyżki stawek płac i przyznania dodatkowych kredytów dla zatrudnienia tych wszystkich sezonowców, którzy pracowali w roku ubiegłym.

Z ramienia Związku Klasowego z Łodzi w skład delegacji wszedł tow. Czesław Karśnicki.

NOWY OBWÓD INSPEKCJI PRACY W PABIANICACH. Jak nas informują z Okręgowego Inspektoratu Pracy, w pierwszych dniach sierpnia r. b. nastąpi otwarcie nowego obwodu Inspekcji Pracy w Pabianicach, którego inspektorem pozostanie dotychczasowy Inspektor 14-go obwodu w Łodzi inż. Stankiewicz, pełniący funkcje zastępcze insp. Fefermana.

Nwy lokal Inspekcji w Pabianicach mieścić się będzie przy ul. Moniuszki 9.

FIRMA KWAŚNER I LINDENFELD (ul. Żwirki 11) w wyniku konferencji z przedstawicielami związku klasowego zobowiązała się wypłacić resztę za urlopy dla poszczególnych grup robotników w dn. 23 lipca, 30 lipca i 6 sierpnia b. r., przestrzegać regularnie terminów wypłat, wyrównać stawki i przyjąć do pracy 1 pucera na miejsce chorego.

ZATARG W TKALNI SZPIRO. W tkalni f-my Szpiro, przy ul. Sienkiewicza 165 wybuchł zatarg z powodu niehonorowania stawek skręcarek, tkaczy i robotników.

Ponieważ interwencja związku nie odniosła skutku i firma nie zgodziła się na polubowne załatwienie sporu, sprawa została skierowana do Inspektoratu Pracy.

W WYTWÓRNIACH T. ZW. „RENDERÓW" t. zn. mankietów trykotowych wybuchł strajk robotników, żądających wyrównania stawek, zawarcia umowy zbiorowej i regularnego wypłacania tygodniówek. Sprawa zatargu została skierowana do Inspektoratu Pracy.

W wirze wielkiego miasta

PRZECIĘŁA BRZYTWĄ GARDŁO

Paulina Binarbier, zamieszkała przy ul. Zgierskiej 5 w mieszkaniu własnym w celach samobójczych przecięła sobie brzytwą gardło.

Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził niezbyt głęboką ranę i po opatrzeniu pozostawił desperatkę na miejscu.

Powodów zamachu nieustalono.

W SĄDZIE STAROŚCIŃSKIM SEZON W PEŁNI

W ramach ogólnej akcji porządkowej codziennie niemal przed sądem starościńskim odpowiada po kilkudziesięciu właścicieli nieruchomości, pociągniętych do odpowiedzialności karnej za niewykonanie zarządzeń władz.

W dniu wczorajszym sąd starościński rozpoznawał sprawę 62 właścicieli domów, których skazał na kary grzywny od 100 zł. wzwyż względnie kary aresztu bezwzględnego do 1 mies.

AMATORZY BEZPŁATNEJ JAZDY

Andrzej Bartnik, szofer zam. przy ul. Konopnickiej 19, zawiadomił policję, że Muszyński, zam. przy ul. Łagiewnickiej 37 i Kazimierz Szkopiński zam. przy ulicy Zgierskiej 24, wynajęli taksówkę i jeździli po mieście a następnie odmówili zapłacenia należności za jazdę w sumie 32 zł.

Policja pociągnęła obu amatorów bezpłatnej [illegible] do odpowiedzialności karnej.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO

W mieszkaniu własnym przy ulicy Składowej 31, usiłowała pozbawić się życia przez zażycie dość znacznej dozy kwasu siarczanego 25-letni Jakub Winter.

Desperatowi udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe i przewiozło w stanie osłabionym do szpitala.

Powodem zamachu samobójczego — bezrobocie.

ROBOTNIK PORWANY PRZEZ PAS TRANSMISYJNY

W zakładzie mechanicznym ślusarskim przy ul. Pabianickiej 86, w czasie pracy uległ wypadkowi robotnik 29-letni Teofil Borowicz, zamieszkały przy ul. Pasterskiej 22. Borowicz w czasie zakładania pasa na transmisję został pochwycony przez maszynę i doznał oberwania palców lewej ręki.

Rannego opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala w stanie ciężkim.

ZMARŁA Z PRZERAŻENIA

W czasie ostatniej burzy, jaka przeszła nad Łodzią we wsi Chełmy pod Łodzią, zdarzył się wypadek, ofiarą którego padła 28-letnia Estera Małka Wajnberg, zamieszkała w Łodzi przy ul. Zgierskiej 48 i przebywający tam na letnisku.

Wajnbergowa w czasie uderzenia pioruna, wskutek nagłego przerażenia doznała ataku sercowego i mimo zabiegów zmarła.

Przybyły pop pewnym czasie lekarz stwierdził zgon.

MURARZ SPADŁ Z RUSZTOWANIA

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym podczas tynkowania domu przy ul. Marynarskiej 80.

Bolesław Głowacz, robotnik, zam. przy ul. Marynarskiej 67, spadł z rusztowania drugiego piętra na bruk odnosząc ciężkie obrażenia cielesne i złamanie prawego podudzia.

W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Niechrześcijańskie metody
Stowarzyszenia Elektryków Chrześcijan w Łodzi

Na wokandzie Sądu Pracy w Łodzi znalazła się w dniu wczorajszym charakterystyczna sprawa. Niejaki Jan Jabłoński na życzenie Zarządu Stowarzyszenia Elektryków Chrześcijan w Łodzi (Przędzalniana 1) przeprowadził reorganizację biura i sekretariatu stowarzyszenia. Po ukończeniu pracy Zarząd chrześcijańskiego stowarzyszenia postąpił całkiem nie po chrześcijańsku, bo odmówił zapłaty, twierdząc, że Jabłońskiemu nic się od stowarzyszenia nie należy.

Sprawa oparła się o Sąd Pracy, który zasądził na rzecz powoda 7 zł. oraz 8% i koszty sądowe.

Zderzenie wozu z tramwajem
na ul. Piotrkowskiej

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Tymienieckiego miało miejsce w dniu wczorajszym o godzinie 12.30 zderzenie wozu naładowanego piaskiem z tramwajem linii Nr. „1".

W momencie, gdy w stronę Placu Wolności zdążał tramwaj Nr. 1 usiłował wyjechać z ul. Tymienieckiego na ul. Piotrkowską wóz naładowany piaskiem.

Wobec tego, że na tym odcinku prowadzone są obecnie roboty brukarskie na skutek wielkich wyboi woźnica Józef Świderski nie mógł zatrzymać wozu.

Nastąpiło zderzenie wozu z tramwajem. Wóz wywrócił się do góry kołami, zaś wagon uległ znacznemu uszkodzeniu.

Woźnica wyszedł bez szwanku. Zdołał on w ostatniej chwili zeskoczyć z wozu. Tramwaj odwieziono do warsztatu reperacyjnego przy remizie. Policja spisała protokół woźnicy.

Dziwne praktyki Funduszu Pracy
Firma budowlana zostaje zmuszona do zwolnienia robotników

Bezrobotni starający się o zatrudnienie i tłoczący się całymi dniami w biurze Funduszu Pracy przy ul. Rembielińskiego zostają pouczeni przez wiszący na ścianie plakat: „chcesz mieć pracę, szukaj jej sam".

Sentencja wcale rzeczowa, zwłaszcza gdy się zważy, że Fundusz Pracy, jeśli już zatrudnia część bezrobotnych, to stosuje system protekcji, popierając kandydatów sanacyjnych związkowców.

Nietylko klasowo uświadomieni i zorganizowani sezonowcy, lecz również niezorganizowani zostają systematycznie pomijani.

Ale Fundusz Pracy nie zadawała się zmonopolizowaniem dla protegowanych wolnych miejsc pracy, lecz z gorliwością i stanowczością godną lepszej sprawy walczy o **wydalenie z pracy robotników już zatrudnionych**, jeśli tylko postarali się oni zgodnie z wymienioną wyżej szumną sentencją sami o tę pracę bez protekcji Funduszu Pracy.

Firma „Pilon", przedsiębiorstwo robót inżynieryjnych przy ul. Sienkiewicza 40 zwolniła w ubiegłym tygodniu 29 robotników na żądanie Funduszu Pracy, na którego zamówienia firma wykonuje roboty.

Fundusz Pracy żądanie umotywował tym, iż robotnicy ci nie zostali przyjęci przez firmę za pośrednictwem F. P., czyli nieprzepisowo.

Jeśli firma dopuściła się nawet przekroczenia formalności przy angażowaniu robotników, czy należało zastosować tak okrutną sankcję wobec bezrobotnych sezonowców, których jedyną winą jest to, iż sami znaleźli sobie pracę?

Bez wzgledu na to, czy zostali oni zaangażowani przepisowo czy nie, skoro już przepracowali kilka tygodni nabyli prawo do pracy i szczytem biurokratycyzmu jest postępowanie Funduszu Pracy.

Tragedia bezrobotnego
Chcąc pomóc matce-staruszce dopuścił się kradzieży

W dniu 4 marca b. r. w godzinach wieczorowych do mieszkania Salomona Binstocka przy ul. Mielczarskiego 31 zakradł się jakiś osobnik, spakował różne rzeczy wartości około 400 zł., lecz gdy z łupem zamierzał się ulotnić, spostrzegł go dozorca i przy pomocy przechodniów zatrzymał.

Zatrzymanym okazał się Bolesław Szymański, którego też przekazano władzom sądowym.

W dniu wczorajszym Szymański stanął przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Wyjaśnił na swe usprawiedliwienie, że dotychczas nie kradł nigdy, ma matkę staruszkę 80-letnią. Ponieważ sam jest bezrobotnym i nie mógł jej w żaden sposób pomóc, nie mając innego wyjścia, postanowił skraść i spieniężyć niektóre rzeczy z mieszkania Binstocka.

Sąd Grodzki uwzględniając tłumaczenia Szymańskiego skazał go na 4 miesiące aresztu i zawiesił wykonanie kary.

„Wykorzystywały moją młodość a ja ich pieniądze"
Cyniczny amant starszych pań przed sądem

Niezwykle sensacyjny proces rozpatrywany był w dniu wczorajszym w Sądzie Grodzkim w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadł 24-letni Stanisław Franckowski, oskarżony o kradzież pieniędzy i złotego zegarka na szkodę niejakiej Anny Śmiechoń.

Anna Śmiechoń ma już lat 42. Poznali się w pociągu i wkrótce znajomość przerodziła się w flirt. Młodzieniec wykorzystywał uczucie starszej niewiasty. Zdołał on niej wyłudzić 1000 zł. rzekomo na pokrycie swoich wydatków związanych z jego pobytem w Łodzi.

Pewnego dnia podczas wizyty w mieszkaniu Śmiechoniowej skradł jej 400 złotych w gotówce oraz złoty zegarek wartości 150 złotych i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Zawiedziona i oszukana kobieta zawiadomiła o powyższym policję, która wdrożyła poszukiwania za amantem. Wówczas wyszło na jaw, że Franckowski był poszukiwany przez policję Zakopanego, Lwowa, Warszawy i Orłowa, gdzie w identyczny sposób wyłudzał i okradał swe ofiary wśród których przeważały mężatki.

W dniu 20 czerwca Franckowski został schwytany na gorącym uczynku kradzieży w Zaleszczykach przez właścicielkę pensjonatu p. n. „Danuta", gdzie nawiązał romans również z jakąś starszą kobietą.

Został odwieziony do Łodzi i w dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych, odpowiadając za kradzież na szkodę Śmiechoniowej.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że kobiety, które poznawał wykorzystywały jego młodość, więc on wykorzystywał ich pieniądze.

Sąd skazał Stanisława Franckowskiego na rok więzienia z zawieszeniem.

Wkrótce Franckowski odpowiadać będzie przed sądem za szereg innych analogicznych przestępstw.

ZE ŚWIATA SPORTU

ZLOT KOLARZY ROBOTNICZYCH DO TOMASZOWA

W ramach wycieczki, organizowanej przez R. T. T. do kolonii wypoczynkowej w Józefowie k. Tomaszowa Ł. R. S. K. O. organizuje do tej miejscowości nadchodzącej niedzieli 24 b. m. zlot kolarzy robotniczych okręgu łódzkiego.

Uczestnicy zlotu winni przyjechać do godz. 11ej, gdyż w tym czasie odbędzie się raport klubów, poczym kolarze wezmą udział w zwiedzaniu miejscowych osobliwości (Niebieskie źródła, groty), oraz pozostałych imprezach, organizowanych przez kierownictwo zlotu.

BRAK DANYCH O MECZU POLSKA — WĘGRY

Mimo bliskości terminu meczu piłkarskiego Polska — Węgry, odbyć się mającego w Łodzi już w pierwszym tygodniu sierpnia, do tej pory ŁOZPN nie otrzymał jeszcze konkretnych szczegółów organizacji spotkania.

Powoduje to znaczne trudności dla organizacji spotkania, gdyż Związek nie został jeszcze zawiadomiony, czy mecz odbędzie się 3-go, czy też 5-go sierpnia.

OBOJĘTNOŚĆ CZY NIEDBALSTWO

Na dzień 19 b. m. zwołał ŁOZPN zebranie przedstawicieli klubów, poświęcone omówieniu sprawy organizacji kursu dla przodowników piłkarskich. Kursy takie obywają się obecnie w Pabianicach i Zgierzu przy znacznej frekwencji słuchaczy.

W Łodzi zebranie się nie odbyło, gdyż zjawiło się jedynie kilku delegatów.

Brak zainteresowania klubów sprawą szkolenia przodowników jest zastanawiający, jeśli zważyć, że P. Z. P. N. postanowił uchwałą Walnego Zgromadzenia, iż klub kl. „A" lub „B", który w roku 1939 nie będzie posiadał przynajmniej jednego przodownika, zostaje automatycznie zdegradowany do niższej klasy.

Kierownicy łódzkch klubów piłkarskich, ustosunkowali się do uchwały w sposób, który wskazuje, że nie bardzo się liczą z potrzebami sportu przez się reprezentowanego.

Radio łódzkie

PIĄTEK, DNIA 22 LIPCA 1938 ROKU.

6.20 Muzyka — płyty. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna w wykonanniu orkiestry wojskowej. 8.00 Przerwa. 17.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 13.45 Utwory symfoniczne Claude Debussy'ego — płyty. 14.20 Muzyka obiadowa — płyty. 15.15 „Głośno szumią Gopła fale" — audycja dla dzieci straszych 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Walce, romanse i serenady w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16.45 COP. — reportaż Jerzego Michałowskiego. 17.00 „Mały bohater" (przygody gołębia pocztowego) felieton w opracowaniu Wacława Szewczyńskiego. 17.10 Audycja wymienna do Krakowa i Katowic. Wykonawcy: Lidia Górska — śpiew, Bruno Feist — cytra, Zofia Romanowska — akomp. 17.50 O wszystkim po troszku. 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody — pogadanka. 18.10 Utwory fortepianowe w wykonaniu Arno Heintzego. 18.45 Nowości literackie w opracow. Jana Lorentowicza. 19.00 Pieśni polskie w wykonaniu zespołu żeńskiego „Pro Arte". 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „W romantycznym kalejdoskopie" — koncert rozrywkowy.. W przerwie „Zgubiona torebka" — skecz Kontantego Ćwierka w wyk. zespołu „Śląskiej Pozytywki". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Drobne barbarzyńsawa" — pogadanka prawnicza — w opracowaniu Marianna Kozowskiego. 21.10 „Te brzóz kilka, ten bieg wody" — audycja słowno - muzyczna z cyklu „Dawne piosenki" — w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka lekka i taneczna — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Z teatrów

TEATR POLSKI

Dziś i dni następnych o godz. 8.30 wiecz. „Brat marnotrawny" Oskara Wilde'a.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

„Dama od Maksyma" grana będzie dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz.

Nocne dyżury aptek

M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychter i B. Łoboda, 11 Listopada nr. 86, M. Zundelewicz, Piotrowska nr. 25, S. Bojarski i W. Schatz, Przejazd 19, Cz. Rytel, Kopernika nr. 26, M. Lipiec, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

WYCIECZKA DO TOMASZOWA

Rob. Tow. Turystyczne organizuje w niedzielę dn. 24 lipca r. b. wycieczkę „pociągiem popularnym" do Tomaszowa Mazowieckiego pod hasłem „kąpiemy się w Pilicy". Przed południem plaża, zwiedzenie „Błękitnych Źródeł" itd., po południu wielka zabawa ludowa.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł. 2.25. Zapisy uczestników wycieczki przyjmuje sekretariat Rob. Tow. Turyst. w Łodzi, ul. Południowa 28, tel. 263-44 oraz wszystkie dzielnice partyjne.

Przetarg

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na urządzenia kanalizacji i wodociągów wraz przyłączeniem do miejskiej sieci kanalizacyjnej posesji miejskiej przy ulicy Kilińskiego 101 (park im. Sienkiewicza).

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 1 sierpnia 1938 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 600, należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Łódź, dn. 20 lipca 1938 r.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.